10 str. Czwartek. 28 września 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 222

Minister Beck w Genewie

konferował z Neurathem, Goebelsem, Simonem i Paul-Boncourem

Genewa, 27. 9. (Pat). P. minister Spraw Zagranicznych Beck był wczoraj na wspólnem śniadaniu z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Neurathem i ministrem propagandy Goebelsem.

W ciągu tego śniadania omówiono sprawy, dotyczące stosunków sąsiedzkich polsko - niemieckich oraz zastanawiano się nad środkami, zmierzającemi do polepszenia atmosfery między obu krajami.

W ciągu popołudnia p. min. Beck odbył przeszło godzinną konferencję z angielskim ministrem spraw zagr. sir Johnem Simonem.

Wieczorem p. minister Beck wydał obiad na cześć francuskiego ministra Paul Boncour. W obiedzie tym wzięli udział m. in. Paul Boncour z córką, szef sekretarjatu Ligi Narodów w francuskiem MSZ Massigli z żoną, radca Fouques du Parc i poseł Grumbach. Ze strony polskiej w śniadaniu uczestniczyli p. minister Beck z małżonką, dr. Dębicki, szef gabinetu ministra, stały delegat przy Lidze Narodów minister Raczyński, senatorka Hubicka, zastępca wydziału prasowego MSZ Rueker i radca Morstin.

• • •

Czternaste Zgromadzenie Ligi Narodów zapowiada się interesująco nie ze względu na program jego prac, ale z uwagi na zakulisowe rozmowy i rokowania, które przez cały czas trwania Zgromadzenia będą się toczyły w Genewie pomiędzy licznie przybyłymi kierowniczymi mężami stanu świata.

Na drodze poufnych częstych rozmów między ministrami spraw zagranicznych i delegatami różnych państw szukać się będzie sposobu zaradzenia coraz to bardziej pogarszającej się atmosferze międzynarodowej.

Codzienny, żywy i bezpośredni kontakt między kierownikami światowej polityki zagranicznej współpracę taką zwykle przyspiesza i ułatwia, wprowadzając do rozmów elementy czysto rzeczowe, dalekie naogół od nieodzownej demagogji wystąpień publicznych.

Rozmowy te przedewszystkiem dotyczyć będą kwestji rozbrojenia, a co się za tem kryje — utrzymania światowego status quo, poszanowania traktatów, równości narodów między sobą, jednem słowem **utrzymania pokoju, nad którego trwaniem zbierają się coraz czarniejsze chmury.**

Należy zauważyć, że wszelkie poczynania mocarstw europejskich, związane z paktem czterech, który każde z nich inaczej interpretuje, nie przysporzyły ani wzajemnego zaufania międzynarodowego, ani też **poczucia bezpieczeństwa.** Głuche wieści, krążące tu za kulisami wskazują, że i w rozpoczynających się rozmowach genewskich państwa podpisane pod paktem, 4-ch znów rzekomo chciałyby dyskutować nadal na tej samej nieżyciowej podstawie. Przemówienie urzędującego prezesa Rady Ligi min. Mohwinkla na otwarciu Zgromadzenia Ligi zdaje się potwierdzać te wieści.

W tym stanie rzeczy prace delegacji polskiej w Genewie nabierają szczególnego znaczenia.

Stosunki prasowe Sowietów z Niemcami zerwane

Wysiedlenie dziennikarzy niemieckich z Z. S. R. R.

Moskwa, 27. 9. (Pat). Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, wszyscy korespondenci pism niemieckich w ZSRR otrzymali od sowieckich władz polecenie opuszczenia w ciągu trzech dni granic związku sowieckiego. Jednocześnie wszyscy korespondenci sowieccy w Niemczech zostali odwołani.

Charge d'affaires niemiecki w Moskwie von Twardowsky zgłosił u władz sowieckich energiczny protest.

Powyższe sowieckie zarządzenie nastąpiło w odpowiedzi na liczne szykany i wielokrotne aresztowania dziennikarzy sowieckich w Niemczech, co przybrało szczególnie ostry charakter w związku z procesem lipskim. Jeśli protest niemiecki nie odniesie skutku, stosunki prasowe między ZSRR i Niemcami ulegną całkowitemu zerwaniu. Ma być również odwołany nawet oficjalny korespondent agencji Wolfa i Tassa.

Moskwę zatem opuszczą korespondenci: biura Wolfa red. Baum, „Berliner Tageblattu" red. Hernstadt, koresp. „Koelnische Ztg" red. Just i korespond. „Lokal Anzeiger" red. Gerbing. Z pośród wyżej wymienionych korespondentów red. Baum jest zarazem attaché prasowym ambasady niemieckiej i wchodzi w skład korpusu dyplomatycznego.

W mieszkaniach wszystkich wymienionych zgłosili się wczoraj przedstawiciele GPU, doręczając im zawiadomienia o wysiedleniu i odebrano od nich podpisy na zobowiązaniach wyjazdu w 3-dniowym terminie.

Z Niemiec mają powrócić korespondent Tassa red. Bezpałow, koresp. „Izwiestji" red. Keith i koresp. „Prawdy" red. Czerniak.

Oficjalny komunikat sowiecki w powyższej sprawie ma się ukazać w najbliższym czasie.

Rokowania handlowe polsko-czechosłowackie

Warszawa, 27. 9. (Pat). Rokowania handlowe między Polską a Czechosłowacją, które odbywały się w Warszawie od 16 września do 26 września, zostały chwilowo odroczone. Obie delegacje, po złożeniu swym władzom sprawozdania, zamierzają zebrać się w przyszłym tygodniu w Pradze dla przeprowadzenia dalszych rokowań.

Wieniec polskiego lotnika u stóp Kremla

Moskwa, 27. 9. (Pat). Pułk. Filipowicz złożył w towarzystwie posła Rzplitej Łukasiewicza wizytę członkowi kolegjum komisarjatu ludowego spraw zagr. Stomoniakowi oraz szefom lotnictwa sowieckiego wojskowego i cywilnego. Po południu pułk. Filipowicz złożył u murów Kremla, gdzie wmurowane są urny z prochami ofiar tragicznej katastrofy samolotowej, wieniec z szarfami o barwach narodowych polskich z napisem: „Kolegom-lotnikom — dyrektor Filipowicz".

Plac św. Marka w Wenecji pod wodą

Wenecja, 27. 9. (Pat). Nad północnem Włochami przeszła gwałtowna burza, powodująca wylewy rzek. W Wenecji plac św. Marka stoi pod wodą. Wskutek zwiększonego przypływu morza na laguny, z okolic nadchodzą wiadomości o wielkich szkodach na polach, spowodowanych przez ulewy.

5000 ofiar straszliwego huraganu

Olbrzymie rozmiary katastrofy w Meksyku

Meksyk 27 9 (PAT). Według nieurzędowych danych liczba zabitych w rejonie Tampico wskutek szalejącego tam huraganu wynosi 500 osób. Wobec przerwania komunikacji z Tampico, brak jakichkolwiek cyfr oficjalnych Jedynym środkiem komunikacji jest radjo.

Według sprawozdania komendanta wojskowego w Tampico, 3/4 tego miasta uległo całkowitemu zniszczeniu. Liczba zabitych i rannych jest znaczna.

Minister spraw wewnętrznych Vasconcellos który udał się na miejsce katastrofy, oświadczył, że straty materjalne są nieobliczalne.

Według radjodepeszy, otrzymanej w Meksyku, rzeka Panuco wystąpiła z brzegów, zalewając okoliczne miejscowości. Kilka tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową.

Miasto Ciudad Victoria również miało ucierpieć wskutek powodzi, która zagraża środkowej i północnej części kraju, przyczem niebezpieczeństwo powiększają ulewne deszcze.

Huragan zniszczył zbiory na wielkiej przestrzeni, aż do Tuxpan na południu.

W Tampico orkan zniósł z powierzchni szpital cywilny, dworzec kolejowy i komorę celną. Wszystkie pozostałe budynki w mieście są mniej lub więcej zniszczone. Panuje obawa że pod gruzami znalazło śmierć kilkaset osób.

W Cardenas zniszczeniu uległ nasyp kolejowy, wskutek czego zabitych zostało 20 osób.

Powódź zalała tam niżej położone części miasta.

Koleje obliczają swe straty na miljon dol.

Meksyk 27 9 (PAT). Zniszczenie, spowodowane przez straszliwy cyklon jest największą katastrofą od 40 lat. Wielka połać okręgu naftowego Tampico jest zupełnie zniszczona. Prezydent republiki zwrócił się do mieszkańców kraju z wezwaniem do niesienia pomocy ofiarom katastrofy.

Według urzędowych doniesień dwa pociągi pasażerskie i dwa towarowe między miejscowościami Cardenas i Tampico zostały zupełnie zmiecione przez huragan.

Jest w tem coś pocieszającego...

Po wtorkowem posiedzeniu Ligi Narodów

Paryż 27 9 (PAT). Omawiając poniedziałkowe posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów „Petit Parisien" pisze: „Dwa fakty dominujące zasługują na specjalne podkreślenie, nadają bowiem specjalne znaczenie wczorajszemu zebraniu: Jednomyślne poparcie polityki Brianda przewodniczącego narad w Locarno, którą kontynuują od paktu czterech rządy Paryża, Rzymu, Waszyngtonu i Londynu a z drugiej strony potępienie agresywnej podstawy Niemiec hitlerowskich, czemu dał wyraz przedstawiciel Norwegji Mowinckel". „Jest w tem coś pocieszającego" — dodaje dziennik.

Silne trzęsienie ziemi

zburzyło doszczętnie dwa miasteczka włoskie

Rzym, 27. 9. (Pat). O godz. 4.33 dało się odczuć silne trzęsienie ziemi w okolicach Abruzzo. Według dotychczasowych obliczeń podczas trzęsienia ziemi poniosło śmierć 8 osób.

Paryż, 27. 9. (Pat). Według doniesień dzienników francuskich, trzęsienie ziemi, które nawiedziło liczne miejscowości w Abruzzach pociągnęło za sobą poważne ofiary.

Epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się między miejscowościami Lama, Dei, Peligni i Silmona. Te dwa ostatnie miasteczka najbardziej ucierpiały. W katastrofie zginąć miało 12 osób, zaś 60 odniosło poważne rany.

Miasteczko Silmona, liczące około 20.000 mieszkańców przedstawia jeden obraz wielkiego zniszczenia. Domy leżą w gruzach. Niema żadnego budynku, któryby nie ucierpiał. Zarysowała się również poważnie ściana kościoła. Tunel kolejowy z Abruzzow do stacji Silmona i Rokarasa został poważnie uszkodzony. Komunikacja kolejowa została przerwana.

Z innych miejscowości, jak Ivrea, Buella i Varello sygnalizują o kilku trzęsieniach ziemi.

Nie bądźmy skąpi w wymiarze naszych świadczeń na rzecz skarbu, gdy jest on w potrzebie.
Nie zadawalniajmy się wyznaczoną nam normą subskrypcji Pożyczki Narodowej.
Podpisujmy 27 i 28 września Pożyczkę Narodową ponad normę!

Sami sobie

Gdy Czesi, skazani przez Wiedeń bezapelacyjnie na schłopienie, wystawili przed wojną w Pradze swój wspaniały teatr „Narodne Divadło“, chwały dla siebie szukali nie w tem, że gmach jest piękny, nie w tem, że ogromne kosztował pieniądze, i nie w tem nawet, że zdołali przezwyciężyć utrudnienia, stawiane przez rząd najezdniczy. Dumni byli z czego innego.

Napis, który umieścili na frontonie świątyni sztuki, głosił: — **„Sami sobie“.**

To uważali za największą swoją chlubę.

I to słusznie. **Dla kultury narodu, dla jego prawdziwego postępu ma tylko to wartość rzetelną, co zdobyte zostało własnym wysiłkiem, dającym wyraz głęboko odczuwanej potrzebie.**

Dziś np. Afrykę przecinają doskonałe szosy i linje kolejowe. Są tam miasta, jakich nie posiada niejeden kraj europejski, luksusowe hotele, cudnie urządzone kurorty... Czy to wszystko jednak mówi nam cokolwiek o kulturze czarnych krajowców Ani wyfraczeni lokaje, ani nawet kolorowi lekarze, adwokaci itp. nie są wyrazem cywilizacji **miejscowej,** lecz **obcej,** — tej samej, co stawia gmachy wspaniałe i przeprowadza drogi żelazne, a jednocześnie za przywożone szkiełka wyłudza... kość słoniową.

Nie trzeba zresztą sięgać aż do Afryki, by mieć przykłady importowanej kultury, importowanej siły itd. Piotr Wielki, car niewątpliwie znakomity, mimo wielkich usług, jakie oddał Rosji, popełnił jeden kardynalny błąd, który w dalszych skutkach okazał się fatalny. Monarcha ten sądził, że sprowadzając dla swych bojarów zagraniczne kostjumy, cywilizuje kraj. Pobudował nad Newą przepiękną stolicę, Petersburg, wymysł obcych architektów, ale po wsiach pozostawił kurne chaty, brud, nędzę i zacofanie.

Czeskie hasło: **„sami sobie“** — było mu najzupełniej obce. To też Rosja aż do ostatnich czasów była widownią stosowania zasady wręcz przeciwnej: — „wszystko od innych“. Fakt to bardzo charakterystyczny, iż przedwojenna Rosja opierała się energicznie np. wprowadzeniu u siebie niektórych konwencyj po to jedynie, by móc pełnemi garściami korzystać z dorobku duchowego innych narodów. Dygnitarzami byli tu obcokrajowcy, szczególnie Niemcy. Obcy przemysł zalewał rynki rosyjskie. Nawet złoto, którego Rosja dość miała w swych kopalniach na Uralu, sprowadzano z Francji.

Jaki był koniec tego wszystkiego — wiemy. W chwili krytycznej naród rosyjski okazał się bezradny, zabrakło mu siły zbiorowej dla zapewnienia państwowego bytu według pojęć własnych.

A teraz godzi się zapytać, którą zasadę mamy uważać za lepszą: czeską czy rosyjską? — „sami sobie“, czy też „wszystko od obcych“?

Nikt w Polsce nie zawaha się chyba przed daniem odpowiedzi. Nietylko logika, ale i historja przemawia za wyższością hasła czeskiego.

Tak! **Sami sobie.** Sami — własnemi siłami — odzyskaliśmy niepodległość. Sami zakreśliliśmy państwu naszemu granice. Sami, bez niczyjej pomocy, wyparliśmy wschodnich najeźdźców. Sami wywalczyliśmy sobie dostęp do morza i zbudowaliśmy własny port, — dzieło głów i rąk polskich. Sami budujemy aeroplany, na których lotnicy nasi odnoszą sukcesy w zawodach międzynarodowych.

Sami wreszcie uwolnimy państwo nasze od kryzysowych kłopotów, pokrywając z nadwyżką Pożyczkę Narodową.

Tego wymaga nasz punkt honoru.

Pokażemy raz jeszcze światu, że zawsze sami sobie wystarczyć umiemy.

Znaczek Pożyczki Narodowej

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej podaje do wiadomości, że każdy subskrybent Pożyczki Narodowej bez względu na wysokość subskrypcji otrzyma specjalny znaczek



pożyczkowy. Znaczek ten jest wykonany z bronzu w kształcie krążka, na którym wybity jest orzełek z literami „P. N.“

Osoby, które subskrybowały Pożyczkę przedterminowo i nie otrzymały znaczka, winny zgłosić się po znaczek **z kwitem do tej placówki subskrypcyjnej,** w której dokonały wpłaty i złożyły deklarację.

Wszyscy pracownicy subskrybujący Pożyczkę w drodze strącenia im rat pożyczkowych z uposażeń (a więc na deklaracjach zbiorowych) otrzymają znaczki w chwili doręczenia Urzędowi Skarbowemu tych deklaracji przez daną instytucję lub przedsiębiorstwo. Urzędnicy państwowi otrzymają znaczek za pośrednictwem swych władz.

Król Jugosławji marszałkiem armji rumuńskiej

Król Karol mianował króla Aleksandra jugosłowiańskiego marszałkiem armji rumuńskiej

Masowe aresztowania w Hamburgu

Z Hamburga donoszą, że w czasie wielkiej obławy przeciwko żebrakom aresztowano 1350 osób. Wszystkich zdolnych do pracy internowano w tzw. obozach pracy. Jak donoszą z Świnoujścia, w pobliżu obozu t. zw. dobrowolnych kadr pracy znaleziono ciała 2 osób z tego obozu. Według przypuszczeń, osoby te popełniły samobójstwo.

Podpalacze Europy

Angielski publicysta ostrzega przed katastrofą

Opinja angielska coraz wnikliwsze spojrzenia kieruje na Niemcy. Dowodem tego są liczne artykuły w prasie angielskiej. Poniżej podajemy streszczenie artykułu znanego publicysty angielskiego Gerwina p. t. „Podpalacze Europy“. **Dziwnym zbiegiem okoliczności artykuł ten Garwin zaopatrzył w ten sam tytuł, jaki znany powieściopisarz polski Antoni Marszyński dał ostatniej powieści napisanej dla naszych wydawnictw.**

Druk powieści Marczyńskiego **„PODPALACZE“** rozpoczniemy z dniem 1 października.

Garwin prowadzi dalej swą kampanję, podjętą na łamach londyńskiego „Observera“ i zaczyna od stwierdzenia, że tytuł artykułu „Podpalacze Europy“ niema nic wspólnego **z procesem lipskim,** lecz określa ducha, jakim przepojona jest cała **propaganda hitlerowska.** „Czego pragną serca, — pisze Garwin — to uczynią **ich mózgi i dłonie, gdy tylko okazja się nadarzy“.** O ile Anglicy, żyjący w kraju wygody przebudzą się w porę i spostrzegą się co do tej **ohydy i okrutnej prawdy,** mogą oni jeszcze zdążyć **uratować świat przed katastrofą, która o ile nadejdzie, dotknie Anglję, tak samo jak i innych“.** Ci, który przypuszczają, że możemy się trzymać na uboczu, s wierdza Garwin, są podobnie **ślepi, jak ślepcy z przed r. 1914“.**

Garwin podkreśla, że wszystko w Niemczech skierowane jest ku wytworzeniu **nowego ducha wojennego.** Prasa i radjo, muzyka i kino, sporty i zabawy, szkoły i uniwersytety, a nawet **obecnie kościół** są dla tego celu wykorzystywane. Wojownicze szczepy w czasie najciemniejszego obskurantyzmu w **Afryce** hołdowały tej samej zasadzie, jakiej hołdują profesorowie uniwersytetów niemieckich i propaganda hitlerowska, kierowana przez Goeringa i Goebelsa. „Kamaryla hitlerowska — twierdzi Garwin — nie wykazuje żadnych **oznak aryjskich, lecz myśli i działa na wzór ludożerców“.** Garwin podaje szereg znanych faktów co do zbrojenia się Niemiec i podkreśla, że te przygotowania wzmacniane są przez dwa czynniki psychologiczne, **zdyscyplinowanie fanatyzmu i ogólną halucynację.**

Garwin opowiada się za planem kontroli, **proponowanym przez Francję,** uważając że należy go wypróbować, jeżeli nawet istnieją wątpliwości, czy okaże się on skuteczny. Niemcy dzisiejsze są całe opasane **systemem szpiegowskim,** rozbudowanym wewnątrz kraju przez hitlerowców, a w tych warunków **nikt nie zaryzykuje pewnej śmierci,** aby udzielić komisji międzynarodowej koniecznych dla **skutecznej kontroli wiadomości o tajnej fabrykacji gazów i bakteryj dla celów wojennych.**

Omawiając stanowisko Włoch wobec Niemiec, Garwin podkreśla, że **rewizja granic,** której zwolennikiem jest Mussolini, **przestała być aktualną.** Ci co głosili konieczność rewizji, czynili to dla wzmocnienia pokoju. Dzisiaj skutek **byłby odwrotny.** Hitlerowcy zachęceni przez płomienne oracje domagają się teraz zarówno w Europie, **jak i poza Europą wszystkiego,** stawiając w Europie żądania wobec **Francji, Belgji, Danji, Polski i Włoch.** Poza Europa wobec **Francji i Wielkiej Brytanji w Afryce, a nawet w Australji.** Garwin zastanawia się, czy Hitler posiadać będzie kwalifikacje męża stanu i potrafi w porę zatrzymać swoich **nienasyconych zwolenników.** Autor w końcowym wywodzie odmawia Hitlerowi kwalifikacyj rzeczywistego wielkiego męża stanu.

Sen nocy jesiennej

Od dwumiesięcznej kuracji w zagranicznej miejscowości kąpielowej minęło zaledwie parę tygodni, gdy pan X. poczuł tego wieczora znajome bóle w okolicy wątroby, a może zresztą śledziony — co było dowodem irytacji i ciężkich przejść natury moralnej. Powodów irytacji należało szukać w fakcie ogłoszenia 6% pożyczki wewnętrznej. Ona — to, ta narodowa pożyczka, leżała panu X. na wątrobie.

Miarę goryczy przepełniło oświadczenie prezesa instytucji zawodowej, do której p. X należał, a nawołujące do subskrybowania pożyczki że nie można się dać wyprzedzić przez inne grupy społeczne w gotowości do n a j w y ż s z e g o w y s i l k u d l a d o b r a p u b l i c z n e g o".

Mimo bólów wątroby i cierpień natury moralnej, p. X. zirytowany, jako człowiek niepozbawiony poczucia homoru, stwierdził w duchu, że 4% od dochodu z r. 1932 ofiarowane przez kolegów na pożyczkę wewnętrzną, to jednak stosunkowo mniej od 6% od zysków i 8 pro mille od obrotu tegoż roku — zaofiarowanych przez inne „grupy społeczne“, i że koledzy, mimo wszystko, dali się wyprzedzić „w gotowości do najwyższego wysiłku dla dobra publicznego“ — urzędnikom, przemysłowcom, kupcom i rzemieślnikom.

Ta myśl nie dawała mu spokoju przez cały wieczór, a także zamąciła jego sen.

Ledwie bowiem zdążył zachrapać, kiedy przed oczyma jego duszy poczęły wirować cyfry, procenty, sumy, poczęły się zjawiać obrazy, których groza musiała wpłynąć ujemnie na stan podrażnionej wątroby. P. X. ujrzał więc samego siebie siedzącego w wygodnym fotelu i przysłuchującego się poważnie obradom kolegów. Zebranie było bardzo ożywione. Zdawaćby się mogło, że chodzi o podwyższenie procentu od dochodów, zaoficrowanego na Pożyczkę Narodową.

— Nie możemy się dać wyprzedzić przez inne grupy społeczne! — mówił pan prezes. — Wszystko dla dobra publicznego! Dajemy 4%!

Z kąta odezwał się jakiś nieśmiały głos:

— R z e m i e ś l n i c y w p ł a c a j ą 6%!

Zirytowany poczuł silne ukłucie w okolicach wątroby i przez sen ujrzał samego siebie wstającego z fotela, aby zabrać głos:

— 6%? 6%, panie kolego? 6% — to ruina! Przypomnijcie sobie panowie, przysłowie staropolskie:

„Gdzie procentów sześć,
tam niema co jeść!“

Nawet 4% — gwałtował p. X. dalej — uważam za zbyt wielką ofiarę, ale skorośmy się tak zagalopowali, to trzeba wytrwać. Ostatecznie niech będzie te 4%, niech sobie to dobro publiczne zarobi! Ale, żebyśmy nie byli stratni, zgłaszam konkretny wniosek:

„Subskrypcje pożyczki wewnętrznej odbywają się tylko w naszych biurach. Za spisanie takiego aktu pobieramy normalne honorarjum plus dodatek za to, żeśmy się nie dali wyprzedzić innym grupom społecznym w gotowości do najwyższego wysiłku dla dobra publicznego, plus premje za patrjotyzm, plus gratyfikacja za spełniony obowiązek obywatelski, plus...

P. X. chciał jeszcze dalej mówić, ale mu przerwano. Jakiś nierozsądny kolega odezwał się z drugiego kąta:

— A ja proponuję, żebyśmy wypłacili 6% od dochodów z r. 1932!

— A ja proponuję 10%! — zawołał drugi.

— A ja 20%.

Zaczęła się formalna licytacja. Uniesieni patrjotycznym zapałem, zebrani prześcigali się nawzajem w wysokości zaofiarowanych procentów. Ostrzegawczy głos chorego na wątrobę zginął w ogólnej wrzawie.

Kiedy doszło do 100%, pan X. poczuł, że poraz drugi musi zapanować nad zebraniem. Wskoczył więc na stół i zaczął wołać głosem drżącym z irytacji:

— 100%!? Wiecie, co to znaczy 100%? To znaczy: niema auta, niema 8-pokojowego mieszkania, niema brylantów dla żony, niema kucharza, lokaja, niema kuracji w Vichy — wszystko idzie „won“, wszystko się kończy! Nędza, bieda, plajta! Jesteśmy goli — o tak!

Niestety, p. X. nie zrobił na zebranych właściwego wrażenia. Przerwaną licytację podjęto z większym jeszcze zapałem.

— 1 5 0 % d o c h o d ó w n a P o ż y c z k ę N a r o d o w ą! — krzyknął jakiś entuzjasta.

— 2 0 0 % p l u s d o b r o w o l n a d a n i n a! — prześcignął go drugi.

Nie bacząc na cierpienia zirytowanej wątroby, pan X. tupnął nogą w stół i ryknął:

— Protestuję!

— Protestuję! — powtórzył budząc się. I z przyzwyczajenia posłał do protestu k i l k a n a ś c i e w e k s l i.

Deficyt budżetowy Włoch

Wpływy skarbowe Włoch w sierpniu rb. wynosiły ogółem 1.449 milj., rozchody 1.813 milj. lirów, wskutek czego powstał deficyt w wysokości 364 milj. lirów. Ministerstwo skarbu podaje równocześnie stan długów wewnętrznych Włoch na 97.699 milj. lirów, a obieg banknotów na 13.256 milj. lirów.

36-godzinny tydzień pracy u Forda

Donoszą z Detroit, że Ford postanowił wprowadzić już od bieżącego tygodnia 32 godzinny tydzień pracy we wszystkich swoich przedsiębiorstwach. Narazie chodzi tu tylko o próbę. Gdyby miała ona wypaść negatywnie, przedsiębiorstwa Forda wrócą znowu do dawnego 40 godzinnego tygodnia.

Orgje świętoszkostwa

Szef sztabu szturmówek hitlerowskich kpt. Roehm ogłosił rozkaz, w którym ostro występuje przeciwko mnożącym się ostatnio wypadkom atakowania przez szturmowców kobiet, niestosujących się do zakazu palenia publicznego papierosów, używania pudru i noszenia nieprzepisowych kostjumów kąpielowych. — Kpt. Roehm potępia te „orgje ‚świętoszkostwa‘

Len przez Gdynię

Związek dla handlu i eksportu lniarskiego, mający swą siedzibę w Wilnie, nosi się z zamiarem zorganizowania eksportu lnu przez port gdyński. W tym celu przeprowadza kalkulację. Między innemi zwrócił się do ekspedytorów portowych o przedstawienie ofert za przeładunek oraz składowanie. Roczny eksport lnu firm zrzeszonych w tym Związku wynosi około ... tys. ton.

Pomorski zjazd działaczy w Gdyni

Szesnaście referatów o zagadnieniach gospodarczych Pomorza

W dniu 1 października, jak już o tem donosiliśmy, odbędzie się w Gdyni **zjazd działaczy gospodarczych i społecznych z całego terenu Pomorza,** zorganizowany przez **Bezp. Blok Współpracy z Rządem.** Przewodnictwo zjazdu spoczywać będzie w rękach prezesa Rady Wojewódzkiej **B. B. W. R. p. Mieczysława Palucha,** w skład prezydjum zaś wejdą pp.: poseł **Birkenmayer** Alfred, prezes **Donimirski** Jan, senator **Iwanowski,** prez. **Jakubowski** Piotr, prez. **Korzon** Napoleon, dyr. **Kawczyński** Józef, prez. **Marchlewski** Tadeusz, dyr. **Narbutt,** pos. dr. **Rzóska** Józef, sen. ks. **Szulc** Alfons, poseł **Serożyński** Augustyn, mgr. **Schab** Teofil, mgr. **Sokół,** prez. dr. **Siudowski** Konrad, poseł **Tebinka** Zygmunt, prezydent **Włodek** Józef, prez. **Woziwoda** Stanisław.

Sekretarjat zjazdu objęli pp. mgr. Teofil **Schab** i inż. Włodzimierz **Prochaska.**

Na zjeździe obradować będą następujące komisje: **rolna** pod przewodn. p. prez. Donimirskiego, **przem. - handlowa** pod przew. p. prez. Marchlewskiego, **rzemieślnicza** pod przew. p. posła Birkenmayera **finansowa** pod przew. p. dyr. Narbutta, **samorządowa** pod przew. p. dyr. Siudowskiego i **morska** pod przew. p. konsula **Korzona.**

Program zjazdu przedstawia się następująco:

I.

Godz. 8,30 — nabożeństwo w kościele parafjalnym w Gdyni.

II.

Plenum Zjazdu, gmach Szkoły Morskiej

Godz. 10: otwarcie Zjazdu przez prezesa Rady Wojewódzkiej BBWR p. **Mieczysława Palucha.**

Godz. 10,15—11,15: referat — „Sytuacja gospodarcza Polski" — prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. gen. **Dreszer.**

Godz. 11,15—12,00: referat — „Drogi rozwojowe życia gospodarczego na Pomorzu" — inż. **Celichowski Stanisław.**

III.

Godz. 12,00—13,30: przerwa na posiłek, wydawany na miejscu, sala nr. 13.

IV.

Obrady komisyjne.

Godz. 13,30—17,30: Zjazd obraduje w **komisjach:** a) rolnej — sala nr. 4 i 5, b) **samorządowej — sala nr. 6,** c) **przemysł.-handl. — sala nr. 8,** d) **rzemieślniczej — sala nr. 9,** e) **finansowej — sala nr. 10,** f) **morskiej — sala 11.**

V.

Plenarne obrady.

Godz. 18: Sprawozdania przewodniczących Komisyj i uchwalenie tez zjazdowych.

VI.

Godz. 19: Zamknięcie obrad — aula nr. 1.

Prócz wymienionych dwóch referatów na plenum zjazdowem, które wygłoszą pp. **gen. Orlicz - Dreszer i nacz. Celichowski,** w poszczególnych komisjach wygłoszone będą jeszcze dalsze referaty, a mianowicie: **w komisji rolnej — pos. Zygmunt Tebinka** — „Zagadnienia ustroju rolnego na Pomorzu"; **dr. Zakrzewski** — „Organizacja zbytu produkcji rolnej na Pomorzu"; **inż. Jacyna** — „Racjonalizacja produkcji rolnej na Pomorzu"; **Bielecki** — „Zagadnienia spółdzielcze na Pomorzu"; w **komisji przemysłowo - handl. — sen. Iwanowski** — „Polityka przemysłowa na Pomorzu"; **Cieśliński** — „Aktualne zagadnienia handlu pomorskiego"; **w kom. rzemieślniczej — dyr. Biszof** — „Zagadnienia organizacji produkcji i zbytu rzemiosła pomorskiego"; **w kom. samorządowej — prezydent Włodek** — „Gospodarka Związków komunaln. na Pomorzu"; **inż. Prochaska** — „Zagadnienia budownictwa mieszkaniowego"; w **kom. finansowej — dyr. Berger Maksymiljan** — „Zagadnienia kapitalizacji na Pomorzu" i **w kom. morskiej — dr. Kasprowicz** — „Warunki dalszego rozwoju portu gdyńskiego i rola inicjatywy prywatnej w tem zagadnieniu"; **Jerzy Michalski** — „Zagadnienie ustroju pracy w porcie gdyńskim"; **dyr. Kawczyński** — „Znaczenie Gdyni dla życia gospodarczego Pomorza"; **Brief Artur** — „Zagadnienie turystyki na Pomorzu ze szczególnem uwzględnieniem spraw morza i wybrzeża".

Z przytoczonego programu widzimy, że zjazd gdyński zapowiada się **bardzo poważnie** i niewątpliwie wyniki jego obrad dla gospodarki i spraw społecznych Pomorza oraz naszej polityki morskiej będą miały **doniosłe znaczenie.**

Bądźcie zakonem miłości Ojczyzny

Przemówienie gen. Sosnkowskiego na manifestacji strzeleckiej we Lwowie

Na jubileuszowych uroczystości strzeleckich we Lwowie Związku Walki Czynnej gen. Sosnkowski wygłosił do kilkunasto tysięcznych zastępów strzeleckich przemówienie.

„Życzę wam — mówił gen Sosnkowski — by praca wasza przysporzyła **siły wewnętrznej społeczeństwu.** Cel ten osiągniecie, pamiętając, że o losie narodów stanowi nietylko tężyzna fizyczna, lecz przedewszystkiem **charakter obywateli i ich wartość moralna.**

Niechaj więc Związek Strzelecki stanie się jak **gdyby jednym wielkim zakonem miłości Ojczyzny,** niech stanie się jednym wielkim zakonem rzetelnej pracy, **niech stanie się kuźnią charakterów i pracy dla państwa.** Niech służba wasza w szeregach Związku będzie **najprzedniejszej jakości,** wolna od typowych polskich przywar, któremi są lenistwo, niescisłość, niechęć do drobnych i systematycznych wysiłków i brak obowiązkowości.

Uczcie się **przezwyciężać samych siebie,** a wówczas w szeregach waszych wyrośnie i powstanie **wielka siła moralna,** której znaczenie i wartość ocenicie w całej rozciągłości i w całej pełni wtedy, **gdy nad narodem naszym wybije Godzina Przeznaczenia.**

Z całego serca, z głębi duszy składam wam życzenia, byście tę siłę potrafili w sobie odnaleźć, rozwinąć i ugruntować, a wówczas obecny Związek Strzelecki dziełu **ugruntowania Niepodległości odda niemniejszą usługę, aniżeli dla Jej zdobycia oddały przedwojenne organizacje strzeleckie.**

Minister Beck w Genewie



Powitanie ministra Becka na dworcu w Genewie przez stałego delegata polskiego do Ligi Narodów min. Raczyńskiego i innych członków delegacji polskiej.

Młoda Polska i jej cele

Głos dziennika paryskiego o naszej młodzieży

Paryski „Le Temps" zamieścił artykuł pióra I. M. Goblet'a, poświęcony młodzieży polskiej, omawiający prądy polityczne, nurtujące młodzież polską. Goblet pisze m. in.:

„Zarówno w kwestjach mniejszościowych, jak w sprawie granic młodzież polska trzyma się traktatów i nie zamierza ani do ich obejścia, ani tem mniej do ich zmiany (rewizji). Młodzież polska ustosunkowuje się z wielkim spokojem do wszystkich sąsiadów granicznych nawet do tych, których czyny mogłyby wywołać pewne zniecierpliwienie..."

...„Młoda Polska" pisze dalej Gablet — „marzy o tem, aby zarówno przez swą kulturę, jak i przez swą potęgę demograficzną stanąć na **czele narodów słowiańskich,** zwłaszcza obecnie gdy Rosja zwróciła się ku Azji. Ostatnio zorganizowano w **Gdyni** międzynarodowe kursy, poświęcone naukom administracyjnym i ekonomicznym oraz studjom cywilizacyj słowiańskich. Czesi i **Jugosłowianie pracowali wraz z Polakami w tym porcie bałtyckim,** przeznaczonym do odegrania **roli ujścia na morze północne dla świata słowiańskiego** i będącym dla młodych Polaków jednym z najważniejszych i **najistotniejszych odcinków ich narodowego terytorjum.**

Polska — kończy Goblet, — „nie jest tylku **wysuniętą placówką świata zachodniego na rubieży świata azjatyckiego.** Polska stanowi dziś jeden z **istotnych elementów nowego świata,** w którym żyje swem **własnem życiem i** w którym swobodnie **rozwija swój własny genjusz".**

Goebels w Genewie

Z kół zbliżonych do delegacji niemieckiej informują nas, że celem przyjazdu ministra Goebbelsa do Genewy nie są zagadnienia bieżącej polityki międzynarodowej ale sprawy propagandy zagranicznej hitleryzmu.

Minister Goebbels pragnie podobno, korzystając z zebrania w Genewie tak miarodajnego audytorjum, przedstawić cele i zadania oraz środki działania nacjonal-socjalizmu, oraz stosunek hitleryzmu jako ruchu społecznego do sąsiadów Niemiec. Minister Goebbels w tym celu też będzie przeprowadzał tutaj rozmowy czysto informacyjne z całym szeregiem europejskich mężów stanu.

Zatwierdzenie umowy zbiorowej

Minister opieki społecznej nadał moc obowiązującą umowie zbiorowej z dnia 14 lipca 1933 r., obowiązującej dla **wszystkich zakładów przemysłowych i handlowych na terenie** Gniezna i **powiatu gnieźnieńskiego** z wyłączeniem wyrobu i rafinerji cukru, przemysłu spirytusowego i garbarskiego oraz z wyłączeniem robotników wykwalifikowanych przemysłu budowlanego. Umowę tę podpisali: Związek Pracodawców m. Gniezna i okolicy i Związek Robotników i Rzemieślników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Zanim spadnie pierwszy śnieg...

Ameryka pod znakiem niebieskiego orła

Z dniem 20 września wkroczyły Stany Zjednoczone w drugi okres poczynań odbudowy gospodarczej. Wdniu tym podjęto z polecenia gen. Johnsona na terenie całych Stanów drugi zkolei na olbrzymią skalę zakrojony **pochód propagandowy.** Tym razem jednak już nie za podpisywaniem kodeksów pracy, lecz pod hasłem **„Kupujcie teraz".**

W drugim okresie naszej pracy, oświadczył przez radjo gen. Johnson, należy dopomóc tym wszystkim gałęziom gospodarstwa, które **poniosły ofiary na rzecz odbudowy gospodarczej.** Pomoc ta dla życia gospodarczego winna się przejawić w postaci zwiększonych obrotów.

Propaganda, prowadzona z olbrzymim rozmachem, przypominającym wprost **czasy wojny,** objęła teraz dosłownie całe społeczeństwo: dzieci w szkołach, związki i organizacje kobiece, zrzeszenia gospodarcze, organizacje robotnicze — wszystko to wyciągnięte zostało do współpracy z **NRA.** „Kupujcie teraz" i **„Kupujcie tylko pod znakiem niebieskiego orła" oto ogólne hasła.** W ten sposób przy pomocy olbrzymiego aparatu propagandowego społeczeństwo amerykańskie ma być niejako moralnie zmuszone do tego, aby **swe jesienne i zimowe zakupy uskuteczniło już teraz.**

Z drugiej strony zakupy te uskuteczniane być winny tylko w takich przedsiębiorstwach i obejmować tylko te towary, których właściciele wzgl. producenci poparci całkowicie poczynania rządu. Gen. Johnson zapowiedział również w swem oświadczeniu przez radjo, że **okres obecny przyniesie akcję rządu przeciwko wszystkim, którzy nie poparli poczynań Roosevelta.**

Akcja propagandy objęła również prasę, teatry, kina i zorganizowana została przy pomocy specjalnych pochodów, wystaw towarów krajowych, wieców, zgromadzeń producentów i kupców itd Konieczność współpracy podkreślił gen. Johnson, zaznaczając, że najbliższe tygodnie stanowić **będą ogniową próbę dla gigantycznych zmagań.** „Nie wiem, oświadczył on, jak ta próba wypadnie, bo nie mogę z całą pewnością stwierdzić, co każda jednostka dla wspólnej sprawy uczyni. Jedno wiem tylko z całą pewnością: jeżeli każdy dorzuci cząstkę swych wysiłków do wspólnych wzmagań pod znakiem błękitnego orła, o ile każdy pracodawca zastosuje się do kodeksów pracy, o ile każdy konsument poprze w całej rozciągłości inicjatywę błękitnego orła i to poprze ją natychmiast — wówczas przedsiębiorstwa przemysłowe i kupieckie zaznają niebywałego od lat ożywienia i opanujemy **depresję zanim jeszcze spadnie pierwszy śnieg".**

Czy uda się to prezydentowi Rooseveltowi — dowiemy się w najbliższym czasie. W każdym razie Ameryka, opływająca przed kilku jeszcze laty w dostatkach i dobrobycie, — podejmuje się z olbrzymim nakładem pracy i wysiłków **walkę z kryzysem.** Lecz podejmuje po amerykańsku i dlatego **sztuczna siła nabywcza** mas wzmacnia na dziś propaganda może nie wytrzymać w następnych miesiącach.

A gdyby wytrzymała — pociągnęłaby za sobą ponowny niebezpieczny spadek cen. Niewątpliwie czuwa nad tem Roosevelt i będzie się starał uniknąć niebezpieczeństwa.

22 milionów worków kawy zniszczono w Brazylji

Donoszą z Rio de Janeiro, że według ostatniego wykazu Narodowej Rady Kawowej, do dnia 15 września rb. zniszczono ogółem 22.249.000 worków kawy, podczas gdy stan zniszczonej kawy jeszcze na dzień 31 sierpnia rb. wynosił 21.596.000 worków. Ze zniszczonej kawy (na dzień 15 września rb.) przypada 6.750.000 worków na Santos, 1.521000 na Rio de Janeiro i 12.841.000 worków na Sao Paolo.

Tajemnica zatopionej Lemurji

Gdy przed 15 tysiącami lat ginęły miljony ludzi

Wyprawa uczonych angielskich z prof. Stanley Gardiner na czele udała się na poszukiwania zaginionego lądu, który zdaniem badaczy powinien się znajdować na drodze między **Madagaskarem a Celjonem.** Zatopiony ląd przedstawiał prawdopodobnie grupę wysp, zwaną za czasów starogreckich ziemią **Lemurja**, którą od wieków opiewano w legendach.

Prof. Stanley Gardiner jest zdania, że legendarna Lemurja, która obszarem odpowiadała prawdopodobnie Australji, stanowiła pomost między indyjskim półwyspem a ziemią **afrykańską.** Ziemia była bardzo urodzajna, mieszkańcy zaś prowadzili spokojny i osiadły tryp życia, co sprzyjało rozwojowi kultury która czerpała wzory z kultury indyjskiej Wynika stąd że mieszk. Lemurji byli w bliższej łączności z sąsiednimi Indjami. Niektórzy uczeni dowodzą jednak, że jest b. prawdopodobne, iż kultura Lemuryjczyków była starsza od indyjskiej. Z tego wynikałoby, że zaginiona kultura Lemurji stanowiła nietylko **źródło kultury hinduskiej, ale również egipskiej, greckiej i europejskiej.**

Przypuszczenia uczonych, że poszukiwany ląd znajdował się właśnie między Cejlonem a Madagaskarem opierają się na obserwacjach poczynionych na archipelagu, który rozciąga się między brzegiem afrykańskim, a Indjami. Okazuje się bowiem, że flora, jaka znajduje się na tych wyspach odpowiada w zupełności roślinności którą pokryta są wyspy Malajskie. Mało tego. Dalsze badanią doprowadziły do głośnych wyników. Stwierdzono, że na obydwu archipelagach istnieją pewne gatunki zwierząt, gdzieindziej niespotykane. Nasuwa to uczonym przypuszczenie, że te właśnie wyspy stanowią część **zatopiontj Lemurji.**

W jaki sposób Lemurja znikła nagle z powierzchni ziemi? Oczywiście na temat ten snuć można tylko domysły. Przypuszczają, że naskutek olbrzymiego trzęsienia ziemi, które miało miejsce mniej więcej **15.000** lat temu, nastąpiło zatopienie całego lądu. Katastrofalne trzęsienie ziemi zmieniło oblicze **globu ziemkiego.** Przypuszczalnie zginęło wówczas **miljony ludzi.** Cały rodzaj ludzki został zmyty z powierzchni ziemi falami morskiemi, a wraz z nim prastara kultura.

Angielska wyprawa wyruszy z Egiptu przez kanał Suezki do oceanu Indyjskiego, aby tam przy **pomocy nurków i najnowszych naukowych środków pomocniczych** rozwiązać tajemnicę zatopionej Lemurji — tej wschodniej Atlandydy.

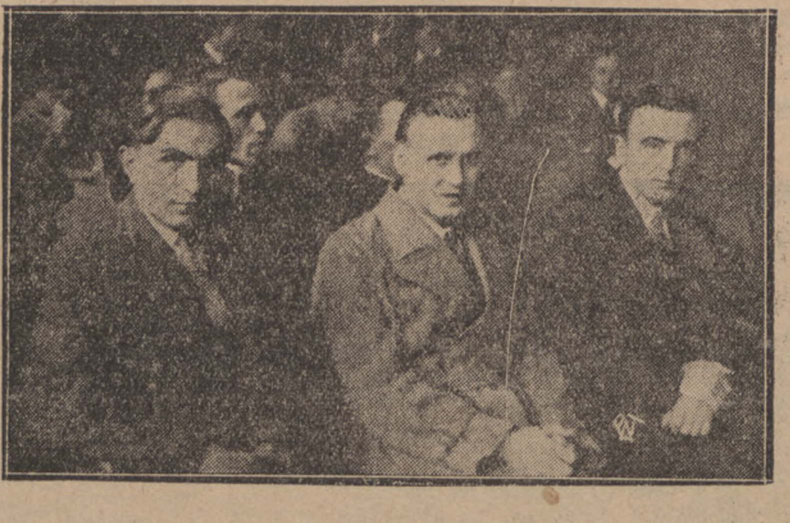
Zwycięska walka Gdyni z konkurencją

Przewóz surowców zwiększa się

Pomimo walki konkurencyjnej podjętej ostatnio przez porty niemieckie i adrjatyckie w kierunku odciągnięcia ładunków z portu gdyńskiego — rozwój przewozu surowców włókienniczych przez Gdynię nie **uległ bynajmniej zmniejszeniu.** Ogółem przywieziono w sierpniu 5.138 ton bawełny, 2.377 ton wełny i 1.122 ton juty. Ze wszystkich surowców włókienniczych pierwsze miejsce zajmuje w dalszym ciągu bawełna, która szczególnie intensywnie **importowana jest przez Gdynię w okresie rb.** Dotychczas tj. do sierpnia włącz nie przywieziono surowej bawełny przez port **gdyński 41.459 ton.** W 75 proc. jest to bawełna amerykańska. Bardzo poważnie przedstawia się wzrost przywozu wełny, gdyż w sierpniu był o 100 proc. wyższy, aniżeli w lipcu. Najszybciej rozwija się ostatnio przywóz juty, który w znacznej części skoncentrowany jest już w Gdyni.

Również i ruch tranzytowy surowców włókienniczych pomimo konkurencji Hamburga, Bremy i Trjestu rozwija się w dalszym ciągu bardzo pomyślnie. Jednym z najpoważniejszych odbiorców surowca bawełnianego jest w dalszym ciągu **Czechosłowacja**, a ostatnio także **Estonja, Szwecja i Danja.**

Oskarżeni w procesie o zabójstwo śp. T. Hołówki



Trzej oskarżeni w procesie o zabójstwo ś. p. Tadeusza Holówki. Od lewej: Aleksander Bunij, Mikolaj Motyka i Roman Baranowski

Ćwierć miljona mieszkańców

zagrożonych eksmisją w Warszawie

Czynsz komorniany w starych domach wynosi obecnie w Warszawie tylko 58 procent czynszu przedwojennego. Pomimo to płacenie komornego wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej, wobec braku zarobków i dochodu postępuje nad wyraz słabo. Inkaso w poszczególnych domach wynosi przeciętnie od **40 do 60 proc.** zależnie od dzielnicy, od wielkości mieszkania i od zatrudnienia lokatorów. Stwierdzić należy, że nawet posiadacze większych mieszkań, którzy do niedawna punktualnie płacili komorne, obecnie zalegają z czynszem, pomimo, że ustawy nie chronią ich zupełnie przed ewentualnością eksmisji. Z tego powodu sądy grodzkie zarzucone są wprost powództwami o eksmisję.

Nie jest prowadzona statystyka tych spraw, jednak na podstawie prowizorycznych obliczeń organizacyj właściciel nieruchomości około **25 proc. lokatorów zagrożonych jest w chwili obecnej wyrzuceniem na bruk.** Nie ulega wątpliwości zatem, że sprawa eksmisyj przyjmuje katastrofalny obrót, że konieczność walki z tem masowem dziś zjawiskiem **wysuwa się na czoło zagadnień.** W tej sprawie interwenjują u władz związki lokatorskie.

Niezwykły ślub

ojca z własną córką

Josek Balbiner — jak donosi prasa żydowska — poznał młodą pannę Jentę Rajchmanównę, w której się zakochał Wkrótce młodzi zamieszkali razem, a przed kilku tygodniami Rajchmanówna powiła dziecko.

Sąsiedzi zażądali od Balbinera, aby ożenił się z Rajchmanówną. Młody ojciec postanowił spełnić żądanie sąsiadów.

W tych dniach miał się odbyć ślub Balbinera z Rajchmanówną. Na uroczystość tę Jenta zaprosiła matkę swą Pessę z kieleckiego, — która przyjechała i udała się do swego przyszłego zięcia. I tu nastąpiła niezwykła konsternacja — Balbiner okazał się rodzonym mężem Pessy Rajchman.

Jeszcze przed dwudziesty laty porzucił on swą żonę, z którą nie miał złączenia i wyjechał zagranicę. Obecnie powrócił do Warszawy i tu poznał rodzoną córkę, nie wiedząc o tem, że jest tak blisko spokrewniony.

Oczywista, że ślub się nie odbył.

Straszny bankiet

w galerji figur woskowych

W słynnej galerji figur woskowych Tussaud w Londynie odbywa się raz do roku makabryczny bankiet. Zaproszeni goście wychylają kieliszki i spożywają wytworne dania w otoczeniu gilotyn, szubienic. figur słynnych zbrodniarzy etc. Czarną kawę i likiery podają w t. zw. salonie okropności, którego ściany udekorowane są głowami **ściętych przestępców, narzędziami tortur średniowiecznych.** Zarząd galerji zaprasza na ów bankiet nieliczne grono wybranych zpośród świata polityków, nauki, sztuki, literatury.

Błyskawicowe lampy

Instytut Optyczny w Leningradzie wykonał nową lampę błyskawicową dla celów fotograficznych o sile 400000 świec której blask trwa zaledwie 1/100 sekundy. Lampa umożliwi fotografowanie w ciemności objektów znajdujących się na przestrzeni 35—50 metrów od apartu fotograficznego.

Coraz mniej czytelników „Populaire" liczy...

W paryskim „La Populaire" Lebas zamieszcza ciekawe dane o partji S. F. I. O (sekcja francuskiej międzynarodówki robotniczej). W maju 1932 r. tj. w momencie wyborów „Populaire" miał 46 tys. abonentów i stycznia 1933 r liczba abonentów wynosiła 43 tys., z końcem czerwca br. tylko 40.783, z końcem sierpnia 39.270, na dzień 31 września — 38.685. **Zniżkę** abonentów autor artykułu przypisuje **kryzysowi** i trudnemu położeniu klasy robotniczej.

Ich metody

Za oszerstwa miesiąc więzienia

„Robotnik" podał w swoim czasie notatkę, w której przypominał jakąś aferę „cegielnianą" niejakiemu Mojżeszowi Helmanowi z Łodzi, rzekomo wybranemu na posła z listy BBWR.

Ponieważ p. Możesz Helman nigdy nie był nietylko posłem BB., ale nawet — kandydatem na posła z listy BB., ówczesny sekretarz generalny BBWR, obecnie wiceminister M. Dolanowski w imieniu organizacji zaskarżył redakcję „Robotnika" w osobie redaktora odpowiedzialnego W. Czarneckiego. Oczywiście przewód sądowy potwierdził całkowicie bezpodstawność oszczerczych zarzutów „Robotnika" przeciwko organizacji BB i redaktor W. Czarnecki skazany został na *1* **miesiąc aresztu i** *100* **zł grzywny.** Redaktor W. Czarnecki, nie mając żadnych podstaw do zaskarżenia wyroku, nie skorzystał z terminu apelacji i w tych dniach właśnie wyrok warszawskiego sądu okręgowego **uprawomocnił się.**

Sprawa jest typowa, charakteryzująca wartość zarzutów, niesprawdzowych, nieistniejących zgoła, którymi prasa opozycyjna walczy **z obozem rządowym.**

Zmiany w urzędowym rozkładzie jazdy

Rozkład jazdy polskich kolei państwowych ważny na nadchodzący okres zimowy wchodzi w życie z dniem 8 października rb. Podczas druku nowego rozkładu jazdy zaszła konieczność poczynienia większej niż przewidywano poprzednio, redukcji pociągów pasażerskich na okres zimowy.

Tunel pod Mont-Blanc

Pomiędzy rządem francuskim i włoskim prowadzone są obecnie rokowania w sprawie realizacji przebicia tunelu w masywie Mont-Blanc, celem przeprowadzenia linji kolejowej. Została wyznaczona komisja uczonych włoskich, która sprawdza badania przedwstępne, prowadzone dotychczas przez geologa szwajcarskiego Lugeon i p. Oulianoff'a.

Projekt przekopania tunelu pod Mont-Blanc powstał już w r. 1907, kiedy to inżynier paryski, Monod, złożył rządowi francuskiemu memorjał w sprawie możliwości przeprowadzenia drogi żelaznej pod Mont-Blanc Otwór tunelu zaczynałby się przy Chamonix, z drugiej zaś strony wychodziłby kolo miejscowości d'Entreves lub też we Włoszech. Długość tunelu przewidywana jest na przeszło 12 km., a czas trwania robót na 4 — 5 lat.

Pole djamentowe

Z Rio de Janeiro donoszą, że w dolinie rzeki Bonto, w stanie Mine Coreas, wykryto **niezwykle bogate pola djamentów.** Wydobyto tam m. in. djament wagi **2000 karatów.** — Jest to pod względem wielkości drugi zkolei djament na świecie po słynnym djamencie Cullinan, znaleziomym w roku 1905 w Transwaalu.

Promienie słoneczne gotują obiad

W Instytucie Heljotechnicznym w Samarkandzie poświęconym zagadnieniom energji słonecznej przeprowadzono próby nagrzewania kotła kuchennego promieniami słonecznemi. Próby te dały pomyślne wyniki. Kocioł nagrzany został do wysokości 150 stopni, tak iż można było w nim przyrządzać potrawy.

P. Witos z karczmy wydawał rozkazy

podczas zajść w Nowym Targu

Organizatorzy „strajku rolnego" z podznaku p. Witosa mają już pierwsze ofiary. Podczas zajść w Nowym Targu, o których donosiliśmy, **4 chłopów odniosło rany,** z pośród policji **3 osoby zostały ciężej ranione, 10 — lżej.** Zbrodnicza i burzycielska akcja Stronnictwa Ludowego na wsi posługuje się temi samemi metodami, jak przed kilku miesiącami podczas krwawych zajść w powiecie ropczyckim.

Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że podczas zajść w Nowym Targu, gdy poseł Krzciuk w sposób demagogiczny wzywał do **czynnych wystąpień zgromadzonych na nielegalnem zebraniu włościan, pos. Witos** przez cały czas przebywał w **miejscowej restauracji, i stamtąd wydawał polecenia, nie pokazując się sam na mieście.** „Wódz" urządził sobie „główną kwaterę" w knajpie, w której urzędował spokojnie, gdy w tym samym czasie podburzony tłum przez jego wysłanników obrzucał kamieniami budynek starostwa i usiłował wtargnąć do niego. Nowy krwawy „sukces" p. Witosa nie wyjdzie ani jemu, ani jego stronnictwu na zdrowie.

Naogół akcja strajkowa nie przyniosła pociechy jej organizatorom.

Na podstawie wiadomości, otrzymanych w Warszawie, pierwszy dzień akcji strajku rolnego i wygłodzenia miast nie wpłynął na przebieg targów. Dowóz żywności był normalny, ceny zaś artykułów żywności pozostały bez zmiany. W niektórych wypadkach jak np. w woj. białostockiem, stwierdzono nawet **większy dowóz produktów** na odbywające się jarmarki i targi. Zainteresowanie akcją strajkową ze strony rolników **naogół jest słabe; ludność miast wogóle bojkotem nie interesuje się.** Stwierdzono, iż nawet w powiecie ropczyckim, zaliczanym przez Stronnictwo Ludowe do powiatów lepiej przez tę partję opanowanych, frekwencja na targach w dniu 25 bm. była zupełnie normalna, a w poszczególnych wypadkach nawet większa niż zwykle. Poza kilku drobniejszemi wypadkami, jak np. we wsi Kamyk powiatu częstochowskiego, gdzie **5 osób usiłowało zatrzymać cztery wozy zdążające do Częstochowy,** jednak bezskutecznie, bo wozy te bez interwencji policji przybyły do tego miasta, do zajść nigdzie nie doszło.

Najsilniejsza agitacja prowadzona jest w woj. krakowskiem, a szczególniej w pow. limanowskim, gdzie, pomimo to dowóz ze wsi przekroczył 5 proc. dowozu normalnego.

Dziś i jutro wszyscy do szeregu!

Pomorze czynem odpowie 27 i 28 września

Oczy całego społeczeństwa skupiają swoją uwagę na dwu datach: 27 i 28 września. Już jesteśmy przy nich. 27 września jest już z nami i dlatego pamiętajmy o apelu Komitetu obywatelskiego Pożyczki Narodowej, który wzywa, aby subskrybować sumy przeznaczone na Pożyczkę Narodową przed 28 b. m., jeżeli nie chcemy dopuścić do zmarnowania choć części **kapitału moralnego, nagromadzonego w ciągu wszystkich tych dni** od 7 września do dzisiaj. Bo przecież samo społeczeństwo domagało się otworzenia subskrypcji, przed wyznaczonym terminem oficjalnym.

Drobny pozornie fakt pospieszenie się z subskrypcją, złożenia deklaracji przed dniem w dekrecie ustalonym lub najpóźniej w tym pierwszym dniu subskrypcji — ma istotnie wielką doniosłość i wagę moralną. Chodzi mianowicie o to, by **w pierwszym zaraz dniu subskrypcji obwieścić opinji całego świata,** jak się udała w Polsce próba obywatelstwa jej ludności.

A miarą tej próby jest bezwzględnie wysokość natychmiastowej subskrypcji — błyskawicznego rozchwytania całej Pożyczki w dwójnasób, w trójnasób — na ile stać.

Z tych względów Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej wzywa **wszystkich obywateli,** aby, o ile nie dokonali subskrypcji przedterminowo, — a dziś mamy jeszcze ostatnią po temu sposobność — uczynili to **bezwzględnie w dniu 28 b. m.,** następnie zaś zastosowali się do wskazań wezwania w zakresie uzyskania dyplomu, stwierdzającego spełnienie obowiązku obywatelskiego oraz przez cały czas trwania spłaty rat pożyczkowych **nosili znaczek Pożyczki Narodowej,** który **otrzyma każdy subskrybent.**

Aby głębokie zrozumienie społeczeństwa dla potrzeb Państwa, które zostało ujawnione w okresie od dnia ogłoszenia Pożyczki Narodowej oraz wielki, imponujący wysiłek społeczny dokonany w celu zagadnienia w Pożyczce Narodowej powodzenia nie był nawet częściowo zmarnowany, i mógł być należycie oceniony nietylko przez kraj własny, ale i zagranicą konieczne jest, aby Pożyczka Narodowa została pokryta z możliwie największą nadwyżką już w dniu 28 b. m.

W dniu tym nikogo nie powinno zabraknąć przy okienkach subskrypcyjnych Pożyczki Narodowej.

Pamiętajmy o tem, **ŻE DZIŚ 27 I JUTRO 28 WRZEŚNIA** wnosimy wkłady pożyczkowe, że każdy z nas, gdy spełni, o ile nie spełnił jeszcze swego obowiązku obywatelskiego — swój udział w Pożyczce Narodowej **w dniu 27 i 28 września** da dowód zrozumienia powagi chwili. I wtedy, gdy druty i kable telegraficzne rozniosą po całym świecie w nocy 28 września, że Pożyczka Polska została pokryta w pierwszym dniu z nadwyżką — każdy z nas ze spełnionego obowiązku będzie mógł być dumny. W tem właśnie mieści się głęboki sens ostatniego apelu Komitetu Obywatelskiego.

Na apel Komitetu musi odpowiedzieć w pierwszym rzędzie Pomorze. Pamiętajmy zatem o 27 i 28 WRZEŚNIA!

Pracownicy miejscy Torunia w szeregach subskrybentów

Zebrani członkowie Związku Zawodowego Pracowników Miejskich w Toruniu w dniu 22 września 1933 r. w zrozumieniu doniosłości akcji subskrypcji Pożyczki Narodowej dla równowagi budżetu Państwa uchwalają jednogłośnie, przystąpić do tej akcji przez zadeklarowanie udziału jak następuje.

Pracownicy pobierający uposażenie miesięczne od 100 do 130 zł nabywają obligacje wartości 50 zł, ponad 130zł do 500 zł 75 procent poborów miesięcznych — powyżej 500 zł. jednomiesięczne pobory.

Równocześnie zebrani apelują do wszystkich koleżanek i kolegów niezrzeszonych a pracujących w administracji i przedsiębiorstwach miejskich, aby przystąpili **do nabywania Pożyczki Narodowej w tej samej wysokości.**

Niezależnie od tego jako urzędnicy miejscy zżyci najbliżej z obywatelstwem miasta, winni szerzyć usilnie akcję propagandową wśród obywatelstwa na rzecz tej pożyczki.

Ofiarny Grudziądz

Do subskrypcji Pożyczki Narodowej społeczeństwo miasta Grudziądza przystępuje gremjalnie i z zapałem. W poszczególnych ośrodkach życia społecznego i zawodowego zapadły odpowiednie, zobowiązujące uchwały, częściowo zaś dokonano już wpłat na obligacje pożyczkowe.

W rzędzie subskrybentów na pierwszem miejscu wymienić wypada **garnizon wojskowy** *miasta* **Grudziądza** który zadeklarował na Pożyczkę łączną sumę, przekraczającą **ćwierć miljona złotych,** a mianowicie 278000 zł.

Nie pozostaje w tyle również świat urzędniczy. Nauczycielstwo szkół powszechnych miasta i powiatu w liczbie **264 osób** *zgłosiło* **akces do Pożyczki.** Tak samo podpisali pożyczkę wszyscy **profesorowie, instruktorzy, asystenci i urzędnicy** *Państwowej* **Szkoły Budowy Maszyn** oraz *Koło* **BBWR, nauczyciel***i* **szkół średnich,** którzy uchwalili subskrybować pożyczkę w wysokości całomiesięcznych poborów.

W szeregach subskrybentów stanęli dalej **robotnicy przedsiębiorstw komunalnych,** Gazowni, Elektrowni i Rzeźni, urzędnicy Okręgowego Urzędu Ziemskiego, policja i restauratorzy, którzy śladem Torunia, poza indywidualną subskrycją wyasygnowali na pożyczkę z kasy Towarzystwa zł. 500. Rodzina Policyjna powiatu grudziądzkiego ze swej strony wpłaciła na pożyczkę 1100 zł.

Ogółem z poprzednimi subskrybentami suma zadeklarowanych kwot przekroczyła już znacznie **pół miljona złotych.**

Akcja w majątkach ziemskich

W majątkach ziemskich na Pomorzu prowadzi się również intensywną akcję na rzecz subskrypcji Pożyczki Narodowej. M. in. ostatnio w majątku Lalkowy koło Smętowa urzędnicy administracji majątku przystąpili do subskrypcji, deklarując ponad tysiąc złotych. Z innych majątków otrzymujemy analogiczne komunikaty o powodzeniu akcji subskrypcyjnej.

Ponad 2 miljony w Gdyni

W lokalu Pat odbyło się zebranie miejscowego Koła Dziennikarzy na które przybyli również członkowie Komitetu Pożyczki Narodowej pp. Komisarz Rządu mgr. **Sokół,** wicekomisarz *inż.* **Szaniawski, konsul** N. *Korzoń,* prezes SO **dr. Parczewski, prez** Dr **Kawczyński,** dyr **Hordyński** i inni.

Według informacyj udzielonych dziennikarzom, akcja subskrypcyjna na terenie Gdyni wzięła bardzo poważny obrót. Prowizoryczne obliczenia zestawione na podstawie złożonych już deklaracyj subskrypcyjnych pozwalają przypuszczać, że sama Gdynia wniesie do funduszu Pożyczki Narodowej zgórą **2 miljony** *zł.*

Z szeregu poważniejszych firm, które zgłosiły już swój akces do Pożyczki Narodowej nadmienić wypada m. in. Łuszczarnię Ryżu, — która zadeklarowała **300000 zł;** „Polskarob" 1 rata 100 tysięcy *zł;* „Żegluga Polska" 49 tysięcy zł; „Polbryt" 37000 zł; J. Fetter i Ska 40000 zł; „Warta' 10000 *zł;* Pracownicy Łuszczarni Ryżu 50000 zł; Urzędnicy Sądowi 35000 zł itd.

We wszystkich organizacjach zwodowych i społecznych panuje duży ruch. Udział w Pożyczce zgłaszają codziennie coraz to nowe instytucje i osoby prywatne. Nawet **bezrobotn***i* — nie posiadający żadnych środków materjalnych pragnąc spełnić swój obowiązek obywatelski ofiarują na rzecz Pożyczki Narodowej swą pracę w ten sposób, że całkowite dorywcze **zarobki przeznaczają na** *Pożyczkę* **Narodową.** Jak oświadczył p. Komisarz Rządu, Gdynia jest w trakcie zdawania egzaminu społecznego. Że zda go z wynikiem celującym — nikt w to już dziś nie wątpi.

Rozkaz Związku Przemysłu

Dziś przedsiębiorstwa muszą subskrybować

Centralny Związek Przemysłu wydał następujący apel:

Kto subskrybuje Pożyczkę, wzmacnia rezerwy Polskiego Skarbu, lecz kto dokona subskrypcji **w dniu 27 września** lub wcześniej dokonał tak że kwota jego weszła do sumy pokrytej w chwili urzędowego otwarcia subskrypcji, przyczyni się do WZMOCNIENIA PRESTIŻU FINANSOWEGO POLSKI WOBEC ZAGRANICY.

Wszyscyśmy powinni subskrybować nie później jak 27 WRZEŚNIA, to znaczy **DZISIAJ.**

Przedsiębiorstwa przemysłowe powinny subskrybować i wpłacać pierwszą ratę Pożyczki Narodowej **27 WRZEŚNIA nietylko za siebie, lecz i za swoich urzędników i za swoich robotników,** gdzie robotnicy przyłączyli się do subskrypcji. Później już z najbliższej wypłaty urzędnikom i robotnikom, przedsiębiorstwo zacznie perjodycznie potrącać omówione z nimi raty.

Jeśli w dniu **27 WRZEŚNIA** obliczenie kwot subskrypcji dla tych lub innych kategoryj urzędników i robotników nie będzie skończone, przedsiębiorstwo dokona dodatkowej subskrypcji po 27 września. **Lecz główne subskrypcje muszą być dokonane w dniu 27 WRZEŚNIA.**

Czternaście miljonów z przemysłu

Patrjotyczny wysiłek rzesz robotniczych

W ubiegłą niedzielę upłynął pierwszy tydzień od chwili, gdy poszczególne przedsiębiorstwa przemysłowe oraz ich władze i pracownicy poczęli zgłaszać do Centralnego Związku Przemysłu Polskiego wysokość swych udziałów w Pożyczce Narodowej, a już ogólna suma zadeklarowana wyniosła — **13.599,200 złotych.** Składają się na nią deklaracje firm w wysokości **9.738.200 zł.** oraz władz i pracowników w wysokości **3.861.000 zł.**

Najwyższa ze zgłoszonych dotąd do Centralnego Związku Przemysłu Polskiego kwot jest zadeklarowana przez „Wspólnotę Interesów" suma **800.000 zł.** oraz przez jej władze i pracowników suma — **600.000 zł.** Oprócz tego, o czem już donosiliśmy, robotnicy hut tego koncernu zadeklarowali — **620.000 zł.** Przyłączają się do nich **robotnicy kopalni węgla.** Jak z informacji Cenral nego Związku wynika, również do subskrypcji, organizowanej na terenie innych zakładów przemysłowych, przystępują robotnicy, jako nowe zastępy subskrybentów Pożyczki Narodowej.

Ten piękny odruch zbiorowego **wys'łku rzesz robotniczych stanowi szczególnie cenną pozycję w całokształcie prowadzonej na terenie przemysłu akcji.**

Dzień dzisiejszy — dniem historycznym

Apel do wszystkich subskrybentów

Kto subskrybuje Pożyczkę, wzmacnia rezerwy Polskiego Banku, lecz kto dokona subskrypcji w **dniu 27 września** lub wcześniej dokonał tak że kwota jego weszła do sumy pokrytej w chwili urzędowego otwarcia subskrypcji, przyczyni się do **WZMOCNIENIA PRESTIŻU FINANSOWEGO POLSKI WOBEC ZAGRANICY.**

Wszyscyśmy powinni subskrybować nie później jak 27 WRZEŚNIA, to znaczy DZISIAJ.

Przedsiębiorstwa przemysłowe powinny subskrybować i wpłacać pierwszą ratę Pożyczki Narodowej 27 WRZEŚNIA nietylko za siebie, lecz i za swoich urzędników i za swoich robotników, gdzie robotnicy przyłączyli się do subskrypcji. Później już z najbliższej wypłaty urzędnikom i robotnikom, przedsiębiorstwo zacznie perjodycznie potrącać omówione z nimi raty.

Jeśli w dniu 27 WRZEŚNIA obliczenie kwot subskrypcji dla tych lub innych kategoryj urzędników i robotników nie będzie skończone, przedsiębiorstwo dokona dodatkowej subskrypcji po 27 września. **Lecz główne subskrypcje musza być dokonane w dniu 27 WRZEŚNIA.**

Chełmno

Akcja Pożyczki Narodowej przyniosła piękne dowody patrjotyzmu społeczeństwa chełmińskiego. Kom. Kasa Oszczędności powiatu chełmińskiego zadeklarowała 20000 zł.; Związek Elektr. Chełmno — Świecie — Toruń uchwalił subskrybować 4500 zł; Koło kupców BBWR jak już donosiliśmy 10000 zł.; Nauczycielstwo zadeklarowało już 30000 zł.;

Ze wszech stron napływają prywatne deklaracje — których niepodobna wszystkich wymienić. Dobry przykład dla ziemiaństwa dał p. Hoffmann z Bajerza deklarując jako pierwszy zł. 5000. Jak się dowiadujemy liczba subskrybentów z dnia na dzień rośnie.

W szlachetnym wyścigu ofiarności na rzecz Państwa — Chełmno miasto i powiat musi zająć odpowiednie miejsce!

Robotnicy już zadeklarowali

W dniu 23 bm. odbyło się w Starogardzie zebranie robotników Państw. Rektyfikacji Spirytusu w sprawie udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej. Robotnicy zadeklarowali jednogłośnie udział w pożyczce w wysokości jednej dwóch i trzech obligacyj 50 złotowych zależnie od wysokości swych zarobków. Subskrybowana kwota wynosi ogółem 4800 zł.

W przeddzień odbyło się zebranie urzędników, zwołanym przez Zarząd miejscowy Stow Urzędników Państw. Monopolu Spir na którem uchwalono subskrypcję pożyczki w wysokości 75 i 100 procent uposażenia miesięcznego na ogólną sumę 7900 zł. Razem więc kwota subskrybowana przez pracowników PRS w Starogardzie wynosi 12700 zł.

Pozatem odbyło się w Starogardzie zebranie pracowników kupieckich, przemysłowych, bankowych i biurowych, na którem uchwalono subskrybować Pożyczkę Narodową w wysokości 70 proc miesięcznego uposażenia.

Manifestacyjny pochód

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej organizują w Warszawie jako w przeddzień oficjalnego otwarcia subskrypcji tej Pożyczki pochód manifestacyjny. Zbiórka na placu Piłsudskiego.

Za pół miljona

Szereg instytucyj finansowych zadeklarowało bardzo poważne sumy na Pożyczkę Narodową. Należy zaznaczyć, że wiele z tych instytucyj subskrybuje ponad normy, ustalone w tym kierunku przez Związek Banków w Polsce

Tak więc Bank Dyskontowy subskrybował obligacyj Pożyczki Narodowej za 500000 zamiast przypadającej nań normy około 330000 złotych.

Kobieta spełni obowiązek

Pani Zofja Moraczewska, posłanka na Sejm i przewodnicząca Zarządu Głównego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet oświadczyła m. in.: — Jestem entuzjastyczną zwolenniczką Pożyczki Narodowej. Nacisk opinji publicznej i kontroli społecznej powinien być tak silny, by wśród subskrybentów nie zbrakło nikogo i by każdy zdeklarował conajmniej swój jednomiesięczny dochód, by rezultat Pożyczki nie zostawił osądu, że do apelu stają tylko najofiarniejsi choć może mniej zasobni. Uchylenie się od subskrypcji winno być traktowane jako dyskwalifikacja pod względem honorowym i obywatelskim.

Zarząd Główny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w specjalnej odezwie wezwał wszystkie podległe sobie komórki organizacyjne i zrzeszone w nich kobiety do rozwinięcia jaknajenergiczniejszej propagandy na rzecz Pożyczki, do urabiania opinji i pociągnięcia wszystkich do subskrypcji. Obowiązek swój w całej rozciągłości spełnimy.

Nawet gazeciarze

Gazeciarze warszawscy, zgrupowani w świetlicy Polskiej YMCA w Warszawie, samorzutnie wyrazili życzenie wzięcia udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

W dniu 25 bm. delegacja gazeciarzy Polskiej YMCA została przyjęta w tej sprawie przez Generalnego Komisarza Pożyczki min. Matuszewskiego.

Wstąp w szeregi LOPP.

Ziemniaki dla bezrobotnych

Obywatelska akcja organizacyj ziemiańskich

Fundusz Pracy wzorem lat ubiegłych przystępuje do akcji zimowej pomocy bezrobotnym w postaci **rozdawnictwa środków żywności.** Ponieważ fundusze na dany cel są zbyt szczupłe w stosunku do potrzeb, zwrócono się do Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich z prośbą o współdziałanie w akcji drogą zaofiarowania przez ziemiaństwo **ziemniaków,** lub poczynienia ułatwień przy zakupie ziemniaków przez Fundusz.

Należy zaznaczyć, że w latach ubiegłych ziemiaństwo dobrowolnie opodatkowało się tytułem ofiary na bezrobotnych w wysokości jednego kwintala z hektara przestrzeni uprawy ziemniaków. Ofiary z tego tytułu dały w roku 1931-32 —**240 tysięcy kwintali,** a w r .1932-33 około **110 tysięcy kwintali.**

Wobec tego, że Fundusz Pracy będzie mógł zakupić tylko około **700 tysięcy kwintali,** a zaopatrzenie bezrobotnych wymagać będzie ilości znacznie zwiększych, Fundusz liczyć musi w dużej mierze na ofiarność warstw rolniczych, a głównie większej własności zieskiej.

Wolna trybuna

Etapy myśli robotniczej

Dziewiętnaste stulecie —- to okres narodzin i pierwszych bojowych wystąpień wielkich związków zawodowych. Powstały one w atmosferze walki z koncentrującym się kapitałem i maszyną, którą zazwyczaj kierowała chciwość ludzka. Rodziło je poczucie krzywdy i konieczności walki o zmianę warunków życia. Powstawały one jako formacje bojowe, idące do ataku przeciw staremu porządkowi, ustanowionemu i zaciekle bronionemu przez świat gospodarującej burżuazji, a więc tej warstwy, która doszła do głosu skutkiom rewolucji francuskiej, a która z biegiem lat w myśl swoich materjalnych potrzeb głosiła pięknie brzmiące dogmaty wolności i liberalnej — dziś już wyraźnie bankrutującej — demokracji.

Powstanie związków zawodowych i pierwsze ostre konflikty sygnalizowały światu potrzebę nowych form życia zbiorowego, zapowiadały okres załamania demokracji burżuazyjnej i wykrywania się nowych form demokracji społecznej.

Ale stary świat nie poddawał się. Zastawiono sidła. Te sidła — to piękne hasła: „głosu ludu'', „wolności'', „równości'', „swobód obywatelskich'', „wolności głosu sumienia'' i t. p. W te sidła, stale przerabiane dla potrzeb chwili w pracowniach egoizmu burżuazyjnego, bez trudu wprowadzono ruch robotniczy. Robotnik szybko zapomniał, poco powstał, szybko zrezygnował z posłannictwa w niezależności ruchów społecznych, poszedł pod komendę partyj i wraz z niemi — za cenę doraźnych koncesyj — utrwalał i rozbudowywał gmach demokracji.. burżuazyjnej.

Ruch robotniczy przyswoił sobie wszystkie cechy przywodzących mu, a zgoła innym celom służących partyj politycznych.

Pozornie to było w porządku, bo owe partje zapowiadały ostrą obronę świata pracy. Ale w istocie były to organizacje, które tłumiły próby samodzielności społecznej i nie dopuszczały możliwości takich zmian w starych formach demokracji, gdzie związki społeczne miałyby niezależny głos. Wszelka, jakakolwiek zmiana odbierałaby przecież partjom chleb i rację istnienia, — każdy bowiem pośrednik, niezależnie od tego czyto będzie handel czy polityka, walczy o utrzymanie pozorów swej „niezbędności''.

Stronnictwa polityczne były dostatecznie silne, by degenerować i sprowadzać związki na manowce.

W Polsce kronika robotnicza posiada specyficzne i piękne karty: — wielkie strajki o politycznym charakterze, rewolucję z 1905 roku, wreszcie walkę o niepodległość. Ten cały okres nie miał nic wspólnego z myślą i wpływami dorobkiewiczowskiej burżuazji. Był to nawrót do bezkompromisowej postawy moralnej nowego człowieka.

Ale później znów zastawiono sidła: — podział łupów, władzę, posady, wysokie płace, targi, koncesje. Myśl burżuazyjna triumfowała. Robotnik przeżywał okres zachwytu nad formami starej demokracji.

W tym stanie przyszedł rok 1926. Obudziło się sumienie, szeroko rozwarły się oczy. Robotnik stanął przy Piłsudskim.

W roku 1926 żołnierz i robotnik polski wymiatali z naszej rzeczywistości złe obyczaje demokracji dorobkiewiczów. To był znów nawrót do generalnej i jedynej drogi, myśli i czynu robotniczego.

Ale — jak uczy doświadczenie — łatwiej jest zdobyć się na czyn, niż na zrozumienie jego znaczenia i następstw.

Po roku 1926 znów w ruchu robotniczym przyszła fala smutnych nawrotów. Robotnik w wielu wypadkach nie zrozumiał tych czasów, który sam jeszcze w ubiegłym stuleciu sygnalizował, — nie wyczuł chwili, w której do głosu winny dojść nowe organizacje społeczne, — nie zrozumiał i nie zauważył że został w sidłach — i to poto, by bronić właśnie tej spekulanckiej wolności, która dla niego zawsze była niewolą.

W podobny sposób, w tym samym czasie i w tych samych sidłach dławi się i ginie jedna z możnych protektorek ruchu robotniczego, doszczętnie przetrawiona burżuazyjnem dorobkiewiczostwem: — socjalna demokracja.

Czemże zapiszemy rok 1933?

Sidła, w których więziono robotnika — stara demokracja burżuazyjna — pękają. W wielu krajach dzieje się to nawet tak gwałtownie, że nie było okazji namysłu i wyboru. Sowiety, faszyzm i hitleryzm wzięły za łeb ruchy społeczne, — związki zawodowe poszły pod komendę administracji państwowej.

A w Polsce?

W Polsce przystępujemy do systematycznej budowy nowych form, realizujemy zapowiedź z 1926 roku. O tem, czy zbliżymy się do nowych form demokracji, zadecyduje wartość i postawa ruchów społecznych, w pierwszym zaś rzędzie — związków zawodowych.

JAN HOPPE.

Z plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

Przed kilku dniami odbyło się plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni pod przewodnictwem p. Prezesa Izby **Inż. Napoleona Korzona.**

Zagajając zebranie p. Prezes Izby podkreślił gotowość sfer gospodarczych do wydatnego poparcia Pożyczki Narodowej, która jest wyrazem starań Rządu o rozwój i niezależność naszego życia gospodarczego.

Plenarne zebranie postanowiło nadać tytuł honorowego Prezesa Izby p. **Sylwestrowi Buszczyńskiemu z Torunia** w uznaniu Jego zasług dla pracy narodowej pod zaborem pruskim oraz długoletniej działalności gospodarczej.

W obradach omawiano sprawozdanie Izby za czas od ostatniego zebrania plenarnego, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1932, zmiany stawek w opłatach izbowych oraz wewnętrzne sprawy organizacyjne.

Specjalną uwagę poświęcono bieżącym postulatom sfer gospodarczych Pomorza, wysuwając dezyderaty obniżenia taryf kolejowych, opłat telefonicznych oraz stopy procentowej banków. Poruszono również sprawę kredytu długoterminowego oraz konkurencji czynionej kupiectwu przez spółdzielnie wojskowe i urzędnicze.

W odniesieniu do działalności Izby postanowiono, iż w poszczególnych większych ośrodkach gospodarczych na Pomorzu mianowicie w Grudziądzu, Toruniu, Starogardzie i Brodnicy odbywać się będą roki służbowe Izby celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z lokalnemi sferami gospodarczemi w formie udzielania informacji i wyjaśnień oraz przyjmowania dezyderatów.

Prezes niemieckiego „Gesangverein“ w Tczewie — bezczelnym prowokatorem

W końcu czerwca bież. roku podczas wycieczki niemieckiego koła śpiewaczego z Tczewa do lasów Swarożyńskich, prezes tamtejszego „Gesangvereinu'', 65-letni mistrz malarski, Brunon Schmeling, pozwolił sobie na niesłychaną prowokację w stosunku do państwa polskiego. Mianowicie do zgromadzonych w liczbie około 150 osób uczestników wycieczki, Schmeling wygłosił przemówienie, w którem powiedział m. in.: „Wir haben uns heute versammelt und naechstes Jahr werden wir uns wieder versammeln, aber wohl schon unter anderer Herrschaft''. (Zebraliśmy się tutaj dziś zebrać i zgromadzimy się na przyszły rok znowu, ale napewno już pod innem panowaniem).

Bezczelne wystąpienie Schmelinga doszło do wiadomości władz polskich, wobec czego pociągnięto go do odpowiedzialności karnej. Sąd Grodzki w Tczewie w tych dniach rozpatrzył sprawę i wymierzył nikczemnemu Niemcowi karę w wysokości 1 roku więzienia i 400 zł. grzywny. Może ten słuszny wyrok stanie się wreszcie przestrogą dla okolicznych Niemców, aby na odwieczne polskiej ziemi nie pozwalali sobie na bezczelne nadużywanie udzielonej im gościnności.

Dziesięć zwrotek wierszem z Chojnic

Jeden z naszych czytelników z Chojnic nadesłał nam poniższy wiersz o Pożyczce Narodowej.

W mieście, na wsi, wokół wszędzie,
Wiecie o czem dziś jest mowa?
Co najwięcej nas obchodzi?
To : — POŻYCZKA NARODOWA.

Wojsko, poczta, kolej, banki,
listy mają już gotowe,
subskrybują deklaracje
na POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Straż graniczna i policja,
czynem też — nietylko mową,
dają to, co każdy inny
na POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Prokurator, sędzia, woźny,
w mig pojęli akcję nową,
jej znaczenie — więc grosz łożą
na POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Adwokaci, notarjusze,
pomni chwili ideowej,
ponad normy nawet dają
na POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Kasy różne, związków rzesze,
pracujące umysłowo
i fizycznie — deklarują
na POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Rolnik, kupiec i rzemieślnik,
rozumieją myśl tę zdrową,
resztki swe wydobywają
na POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Nawet wieśniak i robotnik
czuwa w chwili kryzysowej,
zgłasza chętnie swój współudział
do POŻYCZKI NARODOWEJ.

Zagranica patrząc na to —
wprost nie wierząc — kręci głową,
że kładziemy kryzysowi
kres POŻYCZKĄ NARODOWĄ.

Wszak ni datkiem, ni ofiarą
jest to, o czem tutaj mowa,
ale wielką oszczędnością —
ta POŻYCZKA NARODOWA.

Franciszek Dończyk

230 księży w pogrzebie ś. p. ks. Suskiego

W Warszawie odbył się pogrzeb zasłużonego kapłana, magistra teologji, ks. Jana Suskiego.

W kondukcie postępowało: **230 księży,** uczennice gimnazjum Gagatnickiej, w którem zmarły był prefektem, liczne bractwa, straż ogniowa z orkiestrą i plutonem honorowym, policja państwowa I kom., zakony duchowne, organizacje studenckie oraz kilkutysięczna rzesza wiernych.

Monografje towarów portu gdyńskiego

Instytut bałtycki przystępuje do opracowania dzieła zbiorowego pt. Monografje towarów stanowiących przedmiot obrotów portu gdyńskiego. Pracą tą pragnie Instytut wypełnić lukę, istniejącą pod tym względem w polskiej literaturze gospodarczej. Każda monografja będzie zawierała możliwie wyczerpujące omówienie wszelkich momentów, odnoszących się do poszczególnych towarów, stanowiących obrót portu gdyńskiego. Monografje będą podzielone na serje, jak produkty spożywcze, — materjały drzewne, materjały włókiennicze i t. p.

KRONIKA

czwartek 28 września

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Kożmy M.
Czwartek Wacława Kr. M.

— **Nocny dyżur aptek.** Do dnia 4 października rb. dyżuruje w śródmieściu Apteka Radziecka, na Bydgoskiem — Apteka św. Anny Mickiewicza 26 na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar kin.

MARS — Córka pułku.
ŚWIATOWID — Bracia Karamazów.
PALACE — Obraza majestatu.
LIRA — Precz z teściową.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie:

Dwór Artusa, pierwszorzędna restauracja na Pomorzu — Dancing

Śniadalnia — Winiarnia — Maćkowiak — Szeroka 24.

Restauracja „Satyr", Łazienna 13. Pierwszorzędna kuchnia — Dancing.

Śniadalnia. Probiernia win — Grześkowiak daw. Dammann i Kordes, St. Rynek 33.

Śniadalnia — Winiarnia — Probiernia. Nowaczyk, St. Rynek 5.

Najlepsza okazja kupna:

Drogerja i perfumerja „Universal", Szeroka 17 tel. 86.

Autoradjo, Skład, Mostowa 15. Nowoczesne aparaty i części

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza **Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.**

Bielizna, kapelusze i wszelkie artykuły męskie Albin Zieliński, St. Rynek 33.

Optyka, Bandaże, Meyer, Żeglarska 23, tel 248.

Biurowe przybory papeterja J. Włoch Przedzamcze 9.

Schwenkgrub — Radjo, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.

Futra i sukna cywilne i wojskowe. Ceny przystępne. Szeroka 16, I p.

Z miasta

— **Do Kobiet Obywatelek!** W trudzie znojnym dla Ojczyzny nie może braknąć kobiet. — Związek Strzelecki mający za sobą 25 lat wytężonej pracy dla dobra kraju, wzywa dziś Was Kobiety Obywatelki do pracy.

Rozpoczynamy nowy okres po przerwie letniej Niezrzeszonych kobiet w kraju takim jak nasz być nie może. Wyścig pracy jeszcze nie skończony, pracy przed nami dużo ale nie ulękniemy się jej. Związek Żeński Strzelecki przyjmuje zapisy: ul. Jagiellońska 2. 6033

— *Podoficerowie Rezerwy.* Zbiórka wszystkich członków dnia 27 bm. o godz. 18,30 na placu św. Katarzyny, ubiór o ile możności mundur związkowy. 6048

— **POS.** W dniu 1 października rozpoczynają się jesienne próby sprawności fizycznej o Państwową Odznakę Sportową. Do próby zgłosiło się około 500 osób pragnących zdobyć odznakę, wykazującą ich sprawność fizyczną W niedzielę o godz. 13,30 odbędzie się zbiórka ubiegających się o POS na stadjonie miejskim, przy ul. Bema. Następnie odbędzie się powitanie „posowców" przez przedstawicieli władz miejskich. O godzinie 14 rozpoczną się konkurencje grup 1, 2, 3 i 4.

— **Halo! Halo! tu Kino „Mars"!** Sensacyjna wiadomość: Liljana Harvey na ekranie naszego kina. Liljana Harvey przez kilka lat czarowała widzów kinowych na całym świecie swoją niepospolitą urodą, wdziękiem, ujmującym czarem i wysoką klasą gry aktorskiej. Jej wspaniałe kreacje w „Drodze do raju" a zwłaszcza w filmie „Kongres tańczy" pozostawiły niezatarte wspomnienia. To też z prawdziwą przyjemnością stwierdzić możemy, **że firma „Fox"** sprowadziła do Polski najnowszy film Liljanki amerykańskiej produkcji pt. „Jej Królewska Mość" i oddała go na Toruń naszemu kinowi. Już wkrótce więc Liljanka wstępnym bojem zdobędzie nasze serca.

— **Ruch statków na Wiśle.** W dniu 26 bm przepłynęły przez Toruń następujące statki że glugi rzecznej i to: Goniec z Torunia do Warszawy; Witeź z Warszawy do Gdańska; Bajka z Warszawy do Torunia; Reduta Ordona z Warszawy do Torunia; Konarski z Torunia do Gdańska z 1 barką; Stanisław z Gdańska do Warszawy.

— **Zamknięcie przystani Okręgowego Ośr. Sportów Wodnych.** W niedzielę dnia 1 października odbędzie się zamknięcie przystani Okręgowego Ośrodka Sportów Wodnych połączone z regatami kajaków i żaglówek. W regatach wezmą udział kajaki pojedyńcze, podwójne pań i panów, mieszane i podwójne. Nagrodę przechodnią ofiaruje redakcja tygodnika „Młody Gryf". Zapisy przyjmuje redakcia „Młody Gryf" Dobrzyńska 1, od 8 do 15

Pochód manifestacyjny na rzecz Pożyczki Narodowej

przeciągnie ulicami Torunia dziś wieczorem

Zarząd Wojewódzki Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny zawiadamia, że w środę, dnia 27 bm. organizuje **manifestacyjny pochód na rzecz Pożyczki Narodowej** z orkiestrą, transparentami i pochodniami.

W związku z powyższem wzywa się **wszystkie organizacje o wzięcie gremjalnego udziału w tym pochodzie.**

Zbiórka o godz. 18,30 przy pomniku Marszałka Piłsudskiego na placu św Katarzyny.

Zarząd Pomorskiej Federacji Obrońców Ojczyzny.

Ze Związku Pań Domu

Dnia 23 bm. odbyło się *pierwsze powakacyjne zebranie miesięczne Zw. Pań Domu* w państwowej szkole zawodowej żeńskiej (ul. Strumykowa).

Zebranie prowadziła wiceprzewodnicząca p. *Wolszlegierowa.* Po omówieniu rozmaitych porad, tyczących się zakupów gospodarczych i zapasów zimowych, oznajmiła przewodnicząca, że począwszy od 1 października br. udzielać będzie członkiniom pokazu robót ręcznych zawodowo wykwalifikowana siła nauczycielska w każdy piątek od godz. 5 po poł. na zebraniach klubowych Zw. Pań Domu (cukiernia p. Smoleńskiego, ul. Szeroka 37).

Następnie poinformowała przewodnicząca członkinie, że Centrala zwróciła się z prośbą o nadsyłanie przepisów gospodarczych dla „kącika radjowego" czynnego codziennie od godz. 7,52—7,55 w Polskiem Radjo w Warszawie Instytut zaś gospodarczy prosi oddział toruński Zw. Pań Domu o udzielanie krytyk co do przedmiotów cechowanych przez Instytut Gosp.. P. Wolszlegierową mianowano korespondentką tego działu.

Odczytano sprawozdanie holenderskiego Zw. Pań Domu zwanego Związkiem Gospodyń Domu. Imponującą jest działalność tego stowarzyszenia, liczącego przeszło 33 tysiące członkiń W dyskusji, która się następnie wywiązała, uchwalono na wniosek członkini p. Gutwińskiej wnieść odpowiedni memorjał do władz o przestrzeganie przepisanych godzin trzepania dywanów i mebli — oraz zabronienie wytrzepywania dywaników i ścierek przez okna.

Postanowiono urządzić w listopadzie wystawę pięknych kilimów wykonanych w pracowni S. S. Urszulanek w Sieradzu.

Przewodnicząca postawiła wniosek, aby Zw. Pań Domu subskrybował zbiorowo pożyczkę narodową, spłacalną miesięcznemi ratami przez członkinie

W końcu odbył się racjonalny pokaz zmywania naczyń kuchennych, który przedstawiła zebranym p. Janiszewska, kierowniczka działu gosp. w Państw. Zawodowej Szkole Żeńskiej. Członkinie przyglądały się z wielkiem zainteresowaniem i korzyścią pokazowi, który oparty był na zdobyczach organizacji pracy.

Wspólnik straconego bandyty skazany na 5 lat więzienia

Kara za zbrodnie z przed 13-tu lat

Pisaliśmy już o tem, jak w czasie odwrotu bolszewików z okolic Brodnicy i Działdowa, w r. 1920 trzech opryszków, niejacy Józef Maciejewski, Jan Olszyński i Józef Olszyński, udając żandarmów polskich, dokonało szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku. Sąd Okręgowy na rozprawie we wrześniu 1921 r. w Brodnicy zasądził Jana Olszyńskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie, a Józefa Olszyńskiego na 8 lat ciężkiego więzienia. Trzeci wspólnik natomiast Maciejewski zdołał zbiec do Niemiec, skąd po 13 latach został wydany w ręce władz polskich.

Pierwsza rozprawa, która odbyła się w Toruniu 25 sierpnia br., celem powołania nowych świadków została *odroczona do dnia 22 bm.* Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i przesłuchaniu nowych świadków, sąd uznał oskarżonego *winnym napadów rabunkowych* i za to *zasądził go na 5 lat więzienia.*

Przypuszczać należy, że zbrodniarz po odsiedzeniu kary, jako obcy obywatel, *zostanie wydany w ręce władz niemieckich.*

Strzał w chwili aresztowania

Złodziej trunków z piwnic toruńskich postrzelił się w Szubinie

Niedawno skradziono z piwnicy p. Borawskiej, mieszkanki domu przy ul. Poniatowskiego 1, kilkadziesiąt flaszek koniaków, win i likierów. Złodziej, chąc towar spieniężyć, chodził w Toruniu po różnych firmach i przedstawiając się za przedstawiciela firmy Kantorowicz z Poznania, prosił o zakup towaru, twierdząc, że towar ten wyprodukowała f-ma Kantorowicz, a on musi go sprzedać, choćby niżej ceny oficjalnej, gdyż brak mu na podróż do Poznania. Policja wpadłszy na trop złodzieja i dowiedziawszy się, że wyjechał do Szubina, zawiadomiła tamtejsze władze, które też wkrótce amatora cudzych trunków odnalazły. W chwili, gdy go chciano aresztować, złodziej, nazwiskiem Gret, strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się bardzo ciężko.

WłJ

Niekorzystne przeróbki

Piszą nam z miasta:

Po budowie nowego mostu, zostało na terenie budowy kilkaset metrów kubicznych granitu w blokach nieraz do 4 m. sześć. objętości. Te bloki materjału ciosanego jeszcze leżą nietknięte, ale dlaczego pomniejsze bloki łupić się ma na kostkę brukową to już jest zagadką. — Wszakże transport tego materjału z Opalenia obniżył jego wartość pieniężną i łupanie też teraz na kostki, przyczem jeszcze znaczny procent materjału odpada, wydaje się mało korzystną przeróbką.

Wprawdzie obok tłucze się też kamień gruntowy, ale kostki są wyrobione z materjału ciosowego nieuszkodzonego (bo taki daje się lepiej ciąć).

Może kierownictwo budowy mostu wejrzy w tę sprawę. Nie wchodząc w to kto jest właścicielem tych bloków dobrze, jeśli uniknie się poważnej szkody.

Kursy praktyczne języka francuskiego w Toruniu

Kursy praktyczne języka francuskiego w Toruniu zorganizowane przez Rząd Francuski i będące pod kontrolą pedagogiczną p. J. Langlade, profesora Uniwersytetu Poznańskiego.

Z dniem 1 października br. rozpoczynają się znowu kursy francuskie, które trwają do końca kwietnia 1934 r.

Kursy te dzielą się na trzy kategorje, a mianowicie:

Kurs A: dla początkujących (elementarny)

Kurs B: gramatykalny — obejmujący gruntowną naukę gramatyki francuskiej;

Kurs C: konwersacyjny — umożliwia uzupełnienie znajomości języka francuskiego przez konwersację i literaturę.

Każdy kurs będzie miał po 2 lekcje jednogodzinne w tygodniu w godzinach od 18 do 21 stosownie do podziału, który nastąpi na pierwszej lekcji.

Opłata za każdy kurs wynosi zł. 7,50 kwartalnie od osoby. Kwotę tę (za pierwszy kwartał) należy uiścić przy zapisaniu się lub na pierwszej lekcji. Na kursy uczęszczać mogą tylko osoby w wieku ponad 15 lat.

Na kursach używane będą następujące podręczniki: dla kursu A: Le Premier Livre Francais (La Famille Dupont) par Marchand; dla kursu B: Grammaire Francaise — Cours Moyen — par Claude Auge; dla kursu C: Z początku Contes et Recits du XIX Siecle par A. Weil et E. Chenin.

Podręczniki te są do nabycia w księgarni Pomorskiej przy Starom. Rynku (Wojciechowski).

Wszelkich informacji udzialam przy zapisach, które przyjmuje codziennie od godz. 18 do 20 w klasie IIIa na pierwszem piętrze Szkoły Powszechnej przy ul. Prostej nr. 4 (Wejście z ul. Prostej). 5642

K. Pyszkowski, kierownik kursów.

Zawód miłosny

powodem samobójstwa 30-letniej żydówki

Wczoraj usiłowała *popełnić samobójstwo przez zażycie weronalu trzydziesto-kilkoletnia żydówka Wagnerówna.* Powodem rozpaczliwego czynu miał być *zawód miłosny.* Wagnerówna zażyła większą ilość pastylek weronalu, popijając je wódką. Dzięki silnemu działaniu alkoholu desperatka zaraz po zażyciu trucizny wymiotowała, skutkiem czego *zatrucie nie jest groźne.* Wagnerównę przewieziono do Szpitala Miejskiego.

Kradzież w „Saturze"

Wczorajszej nocy popełniono kradzież w restauracji „Satyr". Złodzieje skradli kilka butelek wódki i wina, pewną ilość czekolady, kilka talij kart do gry wartości około 300 zł.

Interesujące spotkanie szachowe

Onegdaj znany szachista warszawski p. J. Jagielski rozegrał w Toruniu jednocześnie dwanaście partyj szachowych z najlepszymi szachistami toruńskimi, wygrywając 8 partyj, 3 przegrywając i jedną remisując. Gra odbywała się w ciężkich warunkach.

Pięć strzałów do męża swej kochanki

Bestjalska zbrodnia w Rajkowach powiatu tczewskiego

W dniu 22 bm. Sąd Okręgowy w Starogardzie rozpatrywał sprawę usiłowanego zabójstwa na osobie robotnika Edwarda Drossla z Rajkowych w pow. tczewskim. Na ławie oskarżonych zasiadł sprawca napadu Brunon Cyzewski i żona jego Drossla Agnieszka, za namową której Cyzewski popełnił swój ohydny czyn. W toku przewodu sądowego wyszły na jaw potworne szczegóły tej niezwykłej zbrodni.

Drosslowie zamieszkiwali w Rajkowach pod Pelplinem od kilku lat i małżeństwo ich na pozór do czasu było szczęśliwe. Gdy jednak wprowadził się do nich jako sublokator Cyzewski, między nim a Drosslową zawiązał się bliższy stosunek, w rezultacie którego ta ostatnia została jego kochanką. W sielance tej przeszkadzał im jednak mąż, wobec czego zbrodnicza kobieta postanowiła pozbyć się go za wszelką cenę.

Z początku Cyzewski opierał się namowom kochanki, aby zgładzić Drossla, później jednak przystał na ułożony przez nią plan i wspólnie przystąpili do jego wykonania.. Pewnego dnia w czerwcu br. nie przeczuwający nic Drossel udał się ze swym sublokatorem na połów ryb do jednego z pobliskich jezior. Pojechali na rowerach, — Drossel jechał przodem, za nim Cyzewski.

Gdy przejeżdżali w pobliżu toru kolejowego, zbrodniarz wydobył rewolwer i z tyłu oddał strzał do męża swej kochanki. poczem gdy Drossel padł na ziemię ciężko zraniony, zaczął krzyczeć na alarm, usiłując upozorować napad z zasadzki.

Ale ranny Drossel nie dał się zwieść i odrazu zwrócił się przeciwko Cyzewskiemu, jako napastnikowi, co zresztą nie mogło nasuwać żadnych wątpliwości, gdyż tamten trzymał w ręku dymiący rewolwer, który zapomniał ukryć. Widząc, że fortel się nie udał, zbrodniarz wypalił raz jeszcze do swej ofiary, a gdy Drossel, potykając się wskutek odniesionych ran, zaczął uciekać, puścił w ślad za nim jeszcze trzy kule, poczem przerażony tem, co uczynił, sam rzucił się do panicznej ucieczki.

Dziwnym zbiegiem okoliczności Drossel nie został zabity; znaleziony w stanie nieprzytomnym przez kolejarzy i następnie odstawiony do szpitala w Tczewie, złożył zeznania, na podstawie których zbrodnicza para kochanków została przez policję aresztowana.

Przed sądem Cyzewski przyznał się do winy, stwierdzając, że zbrodni dopuścił się wskutek namowy ze strony Drosslowej, która była główną inspiratorką potwornego czynu. W trakcie tych zeznań Drosslowa wybucha spazmatycznym płaczem i pada zemdlona.

Dramatycznym momentem procesu było zjawienie się w charakterze świadka, ofiary napadu Edwarda Drossla. Przybył on w towarzystwie lekarza i wszedł do sali rozpraw opierając się na kiju w trudem opanowując słabość i wycieńczenie. Drossel zeznawał siedząc. Lekarz, wydając opinję o stanie jego zdrowia, stwierdził, że tylko cudem udało się utrzymać nieszczęśliwego przy życiu, że jednak wskutek niezwykle ciężkiej rany w okolicy brzucha na zawsze pozostanie on kaleką, a każda komplikacja może stać się dlań przyczyną natychmiastowej śmierci.

Po przemówieniu prokuratora Manikowskiego i obrońców adw. Stankiewicza i adw. Bulińskiego, sąd skazał Agnieszkę Drosslową i Brunona Cyzewskiego na 15 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich.

Straszny wypadek przy sieczeniu słomy w Chełmży

W obejściu rolnika Czajkowskiego w Chełmży przy ul. Dojazdowej jeden z robotników wraz z małym synkiem zajęty był przy sieczeniu słomy na sieczkę. Robotnik pracował przy maszynerji, jego synek zaś poganiał konie.

W pewnym momencie do koła zapędowego dostał się duży kawał żelaza, który, wprawiony w ruch wirowy ugodził ze straszną siłą robotnika w głowę, pozbawiając go przytomności. chłopiec, nie wiedząc nic o wypadku, poganiał konie w dalszym ciągu, gdy ojciec jego, leżąc w kałuży krwi, uległ nowym ciosom żelaziwa.

Po pewnym czasie wypadek zauważono i nieszczęśliwego przewieziono do szpitala, stan jego jest jednak beznadziejny.

Programy radjowe

ŚRODA, DNIA 27 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 D. c. muwego. 12,05 Muzyka lekka (płyty). 12,35 D. c. koncertu. 14,55 Piosenki (płyty). 15,05 Wiad. ka lekka. 19,10 Przemówienie o Pożyczce Narodowej, wygł. Minister Skarbu Wład Zawadzki. 19,40 Kwadrans literacki pt. Rozmowa, fragment z powieści I. Lutosławskiej pt „Córka". 20,00 Skrzynka poczt. roln.", omówi inż. W. Tarkowski. 20,15 Transmisja z Konserwatorjum Warsz. Koncert Stow. Dawnej Muzyki. Wyk.: Ork. Kameralna pod dyr. M. Mierzeejwskiego, E. Umińska (skrzypce), S. Śnieckowski (obój) i Br. Rutkowski (organy). 22,00—22,25 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadom. sportowe. 22,40—23,00 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

18,15 **Lwów.** „Stefan Batory — w 400-ną rocznicę urodzin", wygł. prof. St. Zakrzewski.

19,55 **Wilno.** „Wspomnienie o Tadeuszu Hołówce", wygł. dr. A. Hirschberg.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

15,45 **Daventry.** Koncert symfoniczny.

19,45 **Hilversum.** Koncert symfoniczny.

20,00 **Koenigswusterhausen.** „Rycerskość wieśniacza", op. Mascagniego i „Pajace", op Leoncavalla.

20,30 **Budapeszt.** Koncert symfoniczny.

21,00 **Sztokholm.** Koncert symfoniczny.

CZWARTEK, DNIA 28 WRZEŚNIA 1933.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 D. c. muzyki z płyt. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Muzyka popularna (płyty). 12,35 Muzyka lekka (płyty). 14,55 Komun. Min. Op. Społ. dla Państw. Urz. Pośr. Pracy. 15,00 Piosenki (płyty). 15,05 Wiadom. bieżące. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Utwory charakterystyczne (płyty). 15,25 Kom. gospodarczy. 15,35 Melorecytacje (płyty). 15,45 Kronika harcerska. 15,50 Gershwin: Błękitna rapsodja (płyty). 16,00 Tr. ze Lwowa. 16,30 Muzyka salonowa (płyty). 17,00 „Przegląd czasopism kobiecych" — omówi p. M. Ankiewiczowa. 17,15 Recital śpiewaczki łotewskiej p. H. Errs. Akompanjament prof. J. Lefeld. 18,35 Koncert poświęcony utworom Aleksandra Michałowskiego w wyk. E. Feinsteinówny (fort.). 19,40 Feljeton pt. „Z Bułgarji do Konstantynopola", wygłosi p. L. Missiuro. 20,00 Koncert. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i M. Karwowska (sopran). 22,00 Muzyka tan. 22,25 Wiadomości sportowe. 22,40—23,00 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

16,55 **Lwów.** Recital fort. Zofji Moldauer

17,00 **Kraków.** „Rumuńska liryka współczesna", wygł. p. Dusza Czara.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

17,25 **Moskwa (Stalin).** „Czterej Despoci" op. Wolf-Ferrari'ego.

19,00 **Hamburg** (Koenigswusterhausen) Koncert symf. pośw. utworom Brahmsa.

20,00 **Praga.** Koncert symf.

20,00 **Londyn Reg.** Koncert symfon.

20,10 **Kopenhaga.** Koncert symf.

20,25 **Daventry.** „No, no, Nanette", opt. Youmans'a.

20,45 **Rzym.** „Ruy Blas", op. Marchettiego.

21,00 **Frankfurt.** Koncert kompozytorski Ottorina Respighi.

21,35 **Wiedeń.** Koncert symfon.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. **Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.**

Standarty:

Pszenica pomorska 738 g/l (125,8 f. h.)
Pszenica nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.)
Żyto 704 g/l (119,7 f. h.)
Owies 445 g/l (74,1 f. h.)
Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114,1 f. h.)
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

Żyto 40 ton	14,50—14,70
Żyto	do
usposobienie: spokojne	
Pszenica 15 ton	21,40—20,75
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,75—14,00
usposobienie: spokojne	
Owies 60 ton	14,50—14,50
usposobienie: stalsze	
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,75—22,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka 27 t.	33,50—35,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie 15 ton	8,50— 9,00
Otręby pszenne	8,50— 9,00
Otręby pszenne grube	8,75— 9,25
Rzepak	33,00—35,00
Rzepik zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	21,50—23,50
Groch Folgera	24,00—26,00
Koniczyna żółta, odtłuszczona	85,00—90,00
Ziemniaki jadalne	—
Makuch lniany	18,00—19,00
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,00—19,00
Mak niebieski	64,00—66,00
Gorczyca	37,00—39,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	12,00—13,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

1501 ton w tem 405 ton żyta, 265 ton pszenicy, 240 ton jęczmienia brow., 40 ton jęczmienia przem., 75 ton owsa, 61,5 ton mąki pszennej, 7 ton mąki żytniej, 113 ton otrąb pszennych, 53,5 ton otrąb żytnich, 35 ton grochu Wiktorja, 26 ton maku nieb., 150 ton ziemniaków jadalnych, 30 ton rzepaku.

Ogólny obrót 1645,3 ton.

Bydgoszcz, dnia 26 września 1933 r.

Kasa Chorych w Bydgoszczy

podaje do łaskawej wiadomości, że począwszy od 1-go października 1933 r. wypłata zasiłków wszelkiego rodzaju ubezpieczonym w obwodzie **Bydgoszcz-miasto** odbywać się będzie tylko

w poniedziałki i czwartki od godz. 8 do 12.30

po uprzedniem złożeniu odnośnych dokumentów w Wydziale Świadczeń (okienko 4 i 5).

Zasiłki pośmiertne wypłacać się będzie jak dotychczas — codziennie.

Kasa Chorych w Bydgoszczy.

6041

Ogłoszenie.

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA BYDGOSZCZY
zamierza oddać w drodze przetargu publicznego
w dzierżawę
RESTAURACJĘ RZEŹNI MIEJSKIEJ
przy ul. Jagiellońskiej 49.

Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Rzeźni i Targowic Miejskich przy ul. Jagiellońskiej 51.

Oferty w zamkniętych kopertach, zaopatrzone w odpowiedni napis, należy składać do **dnia 2 października 1933 r. godz. 12-tej w południe** do Dyrekcji Rzeźni i Targowic Miejskich.

Do oferty winien być dołączony kwit na złożone w **Kasie** Rzeźni i Targowic Miejskich **wadjum w wysokości 300,— zł.**

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru pomiędzy oferentami. 6040

Bydgoszcz, dnia 26 września 1933 r.

Prezydent miasta:
(—) L. Barciszewski.

6040 Zl. 1751-8.

MEBLE

sypialki, jadalki. gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

Fabryce
W. BŁASZCZYK
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16.
Tel. 303. 4465

Meble

wszelkiego rodzaju, specjalnie urządzenia meblowe — poleca po bardzo korzystnych cenach

M. Zamorowska
Bydgoszcz, Stary Rynek 20.
P. Urzędnikom kolejowym komunalnym dogodne warunki spłaty. 4668

Naprawa



motocykli, rowerów i maszyn do pisania wszelkich fabrykatów.

SPRZEDAŻ

motocykli, samochodów, rowerów i maszyn do pisania na dogodnych warunkach spłaty

5889

Katafias
Toruń
Rynek Nowomiejski 25,
telefon 447.

PRZETARG

29 września o 10 sprzedaję przy ul. 3 Maja w firmie Drewitz przymusowem przetargiem za gotówkę: 4 młockarnie szeroko młotne.

Brunon Duplicki, Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu Rewiru III. Łazienna 1.

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem Stanisława Tomaszewskiego z Torunia zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 20 października 1933 o godz. 10 w tut. Sądzie pokój nr. 7, z następującym porządkiem dziennym: 1) dodatkowe badanie wierzytelności, 2) sprawozdanie zarządcy, 3) wolne wnioski.

Toruń, dnia 25 września 1933 r.

5 N. 10/26. **Sąd Grodzki.**
6034 Zl. 1600-9.

Dr. Wł. Rauch

przeprowadził się
i ordynuje
WEJHEROWO, ul. Sobieskiego 20 II p.
Telefon 78.
5851

Do tutejszego rejestru handowego dział B pod nr. 115 zapisano dziś przy firmie Kolej Lokalna Chełmża — Mełno Spółka Akcyjna w Grudziądzu, że burmistrz miasta Chełmży Bronisław Kurzętkowski i starosta powiatowy Hipolit Niepokulczycki z Grudziądza zostali wybrani na posiedzeniu Rady Nadzorczej odbytem dnia 19 grudnia 1932 r. jako członkami zarządu na dalszy przeciąg jednego roku. Mgr. Karolowi Lisowskiemu Grudziądz ul. Forteczna 5 udzielono prokury do dnia 31 grudnia 1933 r. Uchwałą walnego zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 19 grudnia 1932 r. zmieniono brzmienie statutu a mianowicie: 1) § 6 (uiszczenie akcji wylosowanych i zapłaconych); 2) § 10 („Walne zgromadzenia są zwyczajne i nadzwyczajne i powinny się odbywać w miejscu siedziby Spółki lub w Toruniu); 3) § 44 „Rada Nadzorcza wykonywa swe czynności zbiorowo. W tym celu zbiera się na posiedzenie w miejscu siedziby spółki lub w Toruniu na zaproszenie prezesa lub wiceprezesa, ilekroć tego sprawy spółki wymagają); 4) § 48) Rokiem obrotowym spółki jest rok budżetowy, obowiązujący każdocześnie w przedsiębiorstwie Polskich Kolei Państwowych.

Grudziądz, dnia 21 września 1933 r.

2. R. H. B. 115. **Sąd Grodzki.**
6049 Zl. 723-Gr.

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat kupca Juljusza Schreibera z Chojnic Sąd Grodzki w Chojnicach na podstawie rozprawy, odbytej w dniu 23 maja 1933, dnia 19 września 1933 postanowił odmówić dłużnikowi Juljuszowi Schreiberowi odroczenia wypłat na koszt dłużnika. 6029

I. Nn. 5/33. **Sąd Grodzki w Chojnicach.**

POSTANOWIENIE. Na wniosek kupca Alfonsa Sikorskiego z Wąbrzeźna, właściciela firmy Alfons Sikorski, Wąbrzeźno, udziela się tejże firmie po myśli art. 1 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 6 marca 1928 Dz. Ust. 27 poz. 244 odroczenie wypłat na przeciąg 3 miesięcy tj. do 23 grudnia 1933 włącznie. Nadzorcą sądowym mianuje się kupca Jana Tobolskiego z Wąbrzeźna. Koszty postępowania ponosi wnioskodawca.

Wąbrzeźno, dnia 23 września 1933 r. 6028

Sąd Grodzki.

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicia serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organiźmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyśpieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia

Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J)
na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej.)

Z dniem 30 września br. oddałem mój skład mięsa i wędlin przy ul. Różanej 3.

p. Romanowi Dutkiewiczowi.

Za dotychczasowe zaufanie Szan. Klienteli uprzejmie dziękuję i proszę o dalsze poparcie mego następcy.

Z poważaniem
Rohloff,
mistrz rzeźnicki Toruń.

Niniejszem mam zaszczyt podać JW. Państwu do wiadomości. iż w sobotę dnia 30 bm.

otwieram sklep mięsa i wędlin
w Toruniu przy ul. Różanej 3.

Staraniem mojem będzie Szan. Klientelę najuprzejmiej i sumiennie obsłużyć oraz zadowolić wyborem doborowego towaru.

Z poważaniem
Roman Dutkiewicz
6031 mistrz rzeźnicki Toruń, ul. Różanna 3.

FUTRA

największy wybór - najwyższa jakość

SUKNA

na płaszcze i ubrania cywilne i wojskowe
5843
poleca po cenach konkurencyjnych

H. WAGNER

TORUŃ, Szeroka 16 I. p.

FIRMA 5995
DAVIS i KNOPF T. z o. p.
SWIECIE n. W.

znajduje się od 2 stycznia 1931 r. **w Likwidacji.** Każdego, który jeszcze ma pretensje do powyższej firmy, wzywa się o zgłoszenie takowej do niżej podpisanego.

Friedman Davis. Likwidator
F-y Davis i Knopf T. z o. p., w likwidacji
Swiecie n. W. Mickiewicza 18.

EDEN

RESTAURACJA W PIWNICY
Gdańsk vis a vis **Dworca**
Ceny znacznie zniżone
Zjesz najtaniej i najsmaczniej

Obiady 1.10, porcje barowe ciepłe 0.70 kolacje, zimny bufet

Restauracja otwarta od 6-tej rano.
Nowe kierownictwo restauracji „Eden-Piwnica“ prosi o poparcie. 5682

5667

Pokoje umeblowane

z oświetleniem, opałem, usługą, z utrzymaniem lub bez wynajmuje **miesięcznie po przystępnych cenach**

Grand - Hotel „Reichshof“ Gdańsk
vis a vis dworca — — Zgłoszenia u portjera

Rządca

administrator, były sędzia pokoju poszukuje administracji dojeżdżającej Majętności ziemskich, Zgłoszenia Biuro „Labor“ Toruń, Przedzamcze 12, tel. 525. 6047

Ziemianka Polska

Toruń, Żeglarska 28 poleca pasztety, drób, pieczywo, owoce, zaprawy, soki.

Kalotechnika

Pierwszorzędny
Gabinet Kosmetyczny
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonywuje między innemi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt. owłosienia, brodawek, kurzajek i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Porady bezpłatne.
Toruń,
ul. Król. Jadwigi 5, m. 3. 2945

3 pokoje

z kuchnią, wyremontowane tanio od 1. X. do wynajęcia, Toruń, Prosta 30, I. p. lewa. 6046

Na sprzedaż

wilka i ogród natychmiast do objęcia, oraz plac budowlany z ogrodem. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń. 6019

Posadzki

Lastrico (Terraco)
w składach, klatkach schodowych, korytarzach etc wykonuje najtaniej
M. Czubek i S-ka
w Poznaniu 5578
Oddział w Toruniu
ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej. Tel. 643.

TORUŃ

Zobacz „Kiermasz“

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

1 lub 2

razem pokoje niekrępujące (osobne wejście) z utrzymaniem lub bez p. Oficerom i urzędnikom wynajmę. Wiadomość: Toruń-Mokre, ul. Kościuszki 58, II. p. strona prawa. 6045

Krawcowa

szyje po tanich cenach, dobry krój. Toruń-Mokre, Kościuszki 61, m. 3. 6030

Torurńska

Pilnikarnia i Szlifiernia nacina tępe pilniki i ostrzy brzytwy, nożyce i t. p
Hoffman, Toruń,
Piekary, 27, tel. nr. 638.
5800

Pianino

do wydzierżawienia, 10 zł. miesięcznie. Oferty „Dzień Pomorski“ Toruń.

Lekcyj

gry fortepianowej, oraz języków, francuskiego, angielskiego niemieckiego włoskiego po cenach najniższych. Zgłoszenia Toruń, Warszawska 8, m. 2. 6043

Starsza

gosposia z dobrem gotowaniem szuka posady, u starszego państwa. Oferty do Dnia Pom. Toruń pod 155

NAFTA

silnopłomienna
litr 50 groszy, 5994
Hurtownia
JAN KAPCZYNSKI
Toruń, Brodnica.

Z dniem

1 października br. rozpoczyna się 10-cio tygodniowy kurs robót ręcznych od najskromniejszych do najbardziej artystycznych. Zgłoszenia Toruń, ul. Warszawska 8, m. 2. 6044

Gospodarstwo

32 morgowe, 10 mórg łąki pierwszej klasy, obok Torunia okazyjnie do nabycia z żywym i martwym inwentarzem. Wpłata pięć tysięcy złotych, Wiadom. Toruń, ul. Łazienna 5. 6033

Kupujcie

po cenach zniżonych cukier, mąkę, artykuły spożywcze, w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej Toruń. Szczytna 17. Skład mąki 5609

Poszukuję

pokoju z fortepianem. Oferty do „Dnia Pom.“ Toruń. 5996

GRUDZIĄDZ

Pokaz ogrodniczy w „Tivoli“

Zwracam Szanownemu Państwu Grudziądza i okolicy uwagę, że wystawiam partję drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych, które na miejscu tanio sprzedam. Wystawione warzywa także sprzedam na miejscu i proszę o zamówienie warzyw na zimę. Również proszę o zamówienia dostawy drzewek, krzewów i t. p. Wszelkie zamówienia przyjmuję na miejscu.

Z poważaniem
B. Nowacki,
5875 **Szkółka Okonin.**

Drzewka,

krzewy owocowe i ozdobne drzewa olejowe w wielkim wyborze po zniżonych cenach poleca Szkółka Bronisława Nowackiego, Okonin poczta Mełno. Katalogi wysyłam na żądanie.
5601

Potrzebne

od 1. X. br. mieszkanie 7 do 9 pokojowe na biura. Oferty do Inspektoratu Szkolnego. Grudziądz, Szpitalna 4. 6052

Zarząd Miejski

miasta Grudziądza poszukuje od natychmiast mieszkania trzy i cztero pokojowe. Zgłoszenia przyjmuje się w Ratuszu pokój nr. 813
6051

Telegramy
Z ostatniej chwili

Konstanca — Haifa — Jaffa

W przededniu otwarcia linji polsko-palestyńskiej

Warszawa, 27. 9. (PAT). W związku z uruchomieniem bezpośredniej linji okrętowej między Polską a Palestyną przez Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe S. A. (Linja Gdynia — Ameryka), naczelny dyrektor tejże linji p. Aleksander R. Leszczyński udzielił przedstawicielowi redakcji P. A. T. następującego wywiadu:

„Wzmagający się coraz bardziej ruch pomiędzy Polską a krajami Bliskiego Wschodu, w szczególności zaś z Palestyną, skłonił Polskie Transatlantyckie Towarzytswo Okrętowe Sp. Akc. Linja Gdynia — Ameryka do założenia NOWEJ REGULARNEJ LINJI POMIĘDZY KONSTANCĄ A HAIFĄ I JAFFĄ.“ Do obsługiwania linji tej przeznaczony został największy okręt P. T. T. O. ss. „Polonja“, wyporność 15.000 ton. Komunikacja na trasie powyższej opierać się będzie w pierwszym rzędzie na emigrantach żydowskich, który to ruch w ostatnich latach ma tendencję wybitnie zwyżkową i dochodzi do dość poważnych cyfr. Poza emigrantami żydowskimi z Polski, z linji korzystać także będą niewątpliwie i emigranci żydowscy z krajów ościennych. Linja Polsko-Palestyńska pozatem przewozić będzie liczne rzesze turystów i to zarówno pielgrzymki do Ziemi Świętej, jak turystów narodowości żydowskiej.“

„Fakt, że Linja Gdynia — Ameryka posiada jednocześnie stałą komunikację pomiędzy Europą a Ameryką, skłoni również turystów-żydów z Ameryki do korzystania z tej bezpośredniej komunikacji.“

„Niewątpliwie Linja Polsko-Palstyńska będzie miała również i poważne znaczenie przy przewozach towarów z Polski do krajów Lewantu, w szczególności zaś do samej Palestyny, przyczyniając się tem samem do zacieśnienia stosunków ekonomicznych pomiędzy Polską a krajami Bliskiego Wschodu.“

„Trasa nowej Linji Polsko-Palestyńskiej będzie następująca: Podróż rozpoczyna się we Lwowie, skąd koleją przez Rumunję do portu Konstanca, dalej okrętem Morzem Czarnem do Konstantynopola, następnie przez Bosfor, Morze Marmara, Cieśninę Dardanelską i Morze Jońskie i Śródziemne do Haify. Następnym portem na terenie Palestyny, do którego okręt przybijać będzie, jest Jaffa, zaś w drodze powrotnej okręt przybijać będzie do Pireusu, dając tem samem możność turystom zwiedzenia poza Palestyną jeszcze i Grecji, jak również zatrzyma się na pewien czas w Konstantynopolu, celem umożliwienia zwiedzenia również i tego miasta.“

„Linja Polsko-Palestyńska będzie linją regularną, to znaczy odjazdy będą następować stale w odstępach dwutygodniowych.“

„Inauguracja Linji Polsko-Palestyńskiej nastąpi w dniu 27 b. m. w Konstancy i będzie miała charakter uroczysty. W imieniu rządu dokona aktu inauguracji p. minister Mirosław Arciszewski, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Rumunji, który również weźmie udział w pierwszej podróży. Pozatem w podróży tej wezmą udział reprezentujący Zarząd P. T. T. O. pp. Aleksander R. Leszczyński, dyrektor naczelny oraz p. Marius Plinius, zastępca dyrektora naczelnego. Prasę reprezentować będzie dwudziestu kilku dziennikarzy, przedstawicieli najpoważniejszych pism polskich i żydowskich. W uroczystości wezmą zapewne udział również przedstawiciele władz rumuńskich i miejscowych organizacyj.“

„Na pierwszą podróż, t. j. wyjazd dnia 27 września zgłosiło swoje uczestnictwo przeszło 700 pasażerów. Z pośród powyższych około 550 stanowią emigranci żydowscy udający się na stałe osiedlenie do Palestyny. Turystów w pierwszej podróży weźmie udział około 140. Pozatem zaś zgłosiła swój udział również i Pielgrzymka do Ziemi Świętej, złożona z 30 kobiet z Towarzystwa Dzieci Marji pod przewodnictwem ks. Mienkiewicza.“

„Frekwencja na następną podróż również zapowiada się pomyślnie, gdyż w tej chwili zgłosiło już udział przeszło 500 pasażerów. W drugiej podróży weźmie również udział wielka Pielgrzymka do Ziemi Świętej, pod protektoratem i osobistem przewodnictwem J. E. ks. dr. Stanisława Okoniewskiego, biskupa chełmińskiego.“

Z Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Warszawa, 27. 9. (Pat). Wczoraj w godzinach popołudniowych, pod przewodnictwem premjera Jędrzejewicza, odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów. Komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania w sprawie zawartych ostatnio polsko - gdańskich umów gospodarczych, przeprowadził dyskusję nad zagadnieniami gospodarki drogowej oraz załatwił szereg spraw bieżących.

Pierwszy dzień subskrypcji Pożyczki Narodowej
będzie miał charakter podniosły i uroczysty

(o) **Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.).** Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej p. **minister Stefan Starzyński** wydał odezwę do ogółu obywateli Rzeczypospolitej, wzywając ich **aby pierwszy dzień subskrypcji Pożyczki Narodowej miał charakter specjalnie podniosły i uroczysty.** Wszystkie gmachy państwowe i komunalne winny być w tym dniu udekorowane, a domy prywatne i okna sklepów i mieszkań ubrane afiszami propagandowemi Pożyczki.

Na Pomorzu wylądowały balony
w zawodach o puhar płk. Wańkowicza

Warszawa, 27. 9. (Pat). Balony wolne, biorące udział w zawodach o puhar Wańkowicza wylądowały wszystkie w granicach Rzeczypospolitej. Przeciętnie balony przebyły w linji prostej odległość mniej więcej 120 km od miejsca startu

Balon **„Gniezno“** z por. **Zakrzewskim** wylądował w pobliżu Grajewa. Balon **„Warszawa“** z por. **Pomaskim** i por. **Januszem** (ten ostatni z Torunia), wylądował również koło Grajewa. Balon **„Kraków“** z por. **Kasprzyckim** i por. **Brenkiem** (obaj z Torunia), oraz balon **„Poznań“** z por. **Foltańskim** i por. **Blochem** wylądował koło Działdowa. Balon **„Lwów“** z por. **Filipkowskim** i por. **Mikulskim** (obaj z Torunia) wylądował w powiecie działdowskim, wreszcie balon **„Hel“** z por. **Piotrowiczem i Siencilem** wylądował w pobliżu granicy Prus Wschodnich.

Zwinięcie 51 katedr
w wyższych uczelniach polskich i kreowanie 12 nowych

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.). Dziennik Ustaw R. P. Nr. 71 z 26. 9. 1933 r. zamieszcza rozporządzenie ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o zwinięciu niektórych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich.

W § 1 tego rozporządzenia wyliczone są katedry, które zostają zwinięte. Jest ich 51.

W § 2 wyliczone jest 12 nowoutworzonych katedr.

Zniesiono katedr na uniwersytecie w Krakowie — 7, w Wilnie — 7, we Lwowie (uniwersytet) — 12, w Poznaniu — 10, politechnice we Lwowie — 7, politechnice w Warszawie — 7, akademji górniczej w Krakowie — 2.

Utworzono natomiast katedry, w Krakowie — filozofji chrześcijańskiej, w Wilnie — filozofji chrześcijańskiej, dawnego prawa lekarskiego biologji, w Warszawie — socjologji ogólnej, etnografji Polski, egiptologji sinologji, turkologji, na politechnice lwowskiej — rysunku figuralnego i historji architektury polskiej.

Szczakowa—Bukowno
Projekt budowy nowej kolei

Olkusz, 27. 9. (Pat). Szczegółowy projekt **budowy kolei Szczakowa — Bukowno** został już definitywnie ustalony. W najbliższych dniach zostanie wniesione przez dyrekcję krakowską formalne podanie o koncesję na budowę i eksploatację linji.

W dniu 27 bm. odbędzie się w tej sprawie w dyrekcji krakowskiej **konferencja** z udziałem dyrektora inż. Bobkowskiego, starosty olkuskiego Śliszczyńskiego, posła Kleszczyńskiego i burmistrza m. Olkusza Majewskiego.

Do budowy linji Szczakowa — Bukowno przystępują narazie kopalnie Gwarectwa Jawornickiego i Magistrat m. Olkusza, przyczem ten ostatni daje bezpłatnie pod budowę własny teren przez lasy olkuskie oraz progi i słupy telegraficzne.

Kara za mord w Brzozowie

Sąd w Sanoku skazał Jajkę na 2 lata, Stankiewicza — 2 i pół roku i Drewińskiego — 5 lat więzienia

Sanok 27 9 (PAT). Na wczorajszej rozprawie przemawiali obrońcy oskarżonych. Pierwszy zabrał głos **adwokat Spiegel**, obrońca Romana Jajki. Na wstępie mówca zwrócił się do ławy przysięgłych z **apelem, ażeby nie sądzili czynu, lecz człowieka** z jego przywarami i słabostkami i aby nie łączyli się z sądem opinji publicznej, którą mówca nazwał największą plotkarką. **Czyn Jajki nie był aktem zemsty osobistej.** *Powstał* **on pod wpływem namowy i groźby Stankiewicza i może być uznany za proces psychiczny oskarżonego.** W zakończeniu adwokat Spiegel zwracając się do sędziów, — aby w stosunku do Romana Jajki wykazali litość i miłosierdzie i aby brali pod uwagę fakt że działał on pod wpływem przymusu moralnego.

Następnie przemawiał obrońca Stankiewicza adwokat Fell. Podaje on pokrótce przebieg przewodu sądowego i zebranych w nim dowodów winy Stankiewicza. Mówca zaznacza, że **oskarżenie przeciwko Stankiewiczowi zbudowane zostało głównie na zeznaniach Jajki — ale przecież zeznania oskarżonego nie mogą służyć** jako dowód winy. Projekt zamachu zrodził się na tle niezdrowych stosunków lokalnych. Mówca apeluje do przysięgłych, aby dali również posłuch Stankiewiczowi i traktowali zeznania jego na równi z zeznaniami Jajki. Aby wzięli pod uwagę pobudki jakie działały, a mianowicie, czy Stankiewicz działał pod wpływem przymusu, czy wykonywał rozkaz oraz aby zaprzeczyli pytaniu o udzieleniu przez Stankiewicza pomocy Jajce przy wykonywaniu zamachu.

Po adwokacie Fellu zabrał głos **obrońca komisarza Drewińskiego adwokat Głuszkiewicz.** Mówca zaznaczył że nie broni błędów Drewińskiego, nie broni oznaczonej **osoby przed oskarżeniem ze strony prokuratora, lecz broni wyższego urzędnikaa przed ciężkim zrzutem, który mu czyni jego podwładny** i **czyni mu wtedy gdy został** oskarżony po spowodowaniu **rzeczywiście popełnionej zbrodni.**

Oskarżenie w nieniejszej sprawie zbudowane i oparte zostało nie na zeznaniach wiarogodnych świadków, nie na dokumentach, a tylko na **podanych domysłach sprawców — oraz na fatalnym splocie okoliczności.** — Obrońca **zastanawia się nad pytaniem, jaki cel miałby Drewiński w podżegniu do tej zbrodni** Poco, zaco, w czyim interesie i w jakim celu mógłby Drewiński pragnąć uśmiercenia Owoca? W **końcu mówca** zwraca **się do sędziów przysięgłych, wnosząc o uniewinnienie jego** klijenta.

Po przerwie obiadowej około godz., 17,20 sąd przystąpił do ponownych narad. Przewodniczący zapytuje kolejno oskarżonych czy mają co do dodania do przewodu sądowego.

Następnie przewodniczący objaśnia sześć pytań, jakie sąd postawił przysięgłym i podaje rozmiar kar, jakie wymierzone być mogą za przestępstwa w poszczególnych pytaniach. Pozatem przewodniczący pouczył sędziów przysięgłych o sposobie głosowania.

Po tych uwagach sędziowie przysięgli udali się na naradę.

Sanok 27 9 (PAT) O godz. 21,20 sędziowie przysięgli powrócili na salę obrad i zajęli miejsca na swoich ławach. Zwierzchnik ławy przysięgłych Jakób Ambicki odczytuje następnie werdykt.

Pierwsze pytanie — 12 głosów nie, drugie pytanie — 12 głosów tak, trzecie pytanie — 12 głosów tak, czwarte pytanie — 12 głosów nie, piąte pytanie — 12 głosów nie, szóste pytanie — 12 głosów tak, siódme pytanie — 12 głosów tak, ósme pytanie — 12 głosów nie, dziewiąte pytanie — 12 głosów nie, dziesiąte pytanie — 11 głosów tak, 1 nie.

Przewodniczący oddał następnie głos prokuratorowi celem postawienia wniosków co do wysokości kary. Następnie przemawiali jeszcze obrońcy.

Wyrok

Sanok 27 9 (PAT). O godz. 23,40 trybunał ogłosił wyrok w rozprawie o mord w Brzozowie Na mocy wyroku skazany został Roman Jajko z art. 236 paragr. 1 i 237 parag. 1 **na 2 lata więzienia** bez zawieszenia; **Stanisław Stankiewicz** z art. 26 i 27 **na 2 lata więzienia, zaś z art. 236** paragr. 1 na 2 **lata więzienia — kara łączna** będzie wynosić 2 i **pół lat bez zawieszenia,** wreszcie **Bolesław Drewiński z art. 26 oraz 236** paragr. 1 na lat 5 **więzienia** bez zawieszenia.

Powództwo cywilne zostało zasądzone.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma